PRZEGLĄD NOTARJALNY

ORGAN NOTARJATU POLSKIEGO

DWUTYGODNIK POŚWIĘCONY SPRAWOM ZAWODOWYM I ZAGADNIENIOM PRAWNYM
Z DZIEDZINY TEORJI I PRAKTYKI NOTARJATU

TREŚĆ Nr. 3 — 1933 r.:

Redakcja i Administracja: Warszawa, Kapucyńska 6, gmach Hipoteki, pokój Nr. 28, telefon 257-81.

Godziny dla interesantów: od 10-ej rano do 1-ej po poł.

Rękopisów redakcja nie zwraca.

Opłata pocztowa uiszczona ryczałtem.

Prenumerata: miesięcznie — 2 złote, kwartalnie — 5 złotych, rocznie — 20 złotych.

Ogłoszenia: strona — 200 zł., 1/8 str. – 30 zł., 1/16 str.—20 zł., drobne — 20 gr. od wyrazu.

Konto P. K. O. 1.372 (Zrzeszenie N. i P. H. Zarząd Główny)

Cena numeru — 1 złoty.

Nr. 3. **WARSZAWA, LIPIEC — I, 1933 r.** **Rok XII.**

* * *

Ostatni Nr. 2 „Przeglądu Notarjalnego“, który ukazał się w Krakowie w końcu czerwca za kwartał II r. b., poprzedzony został następującą zapowiedzią od Redakcji:

Numer niniejszy „Przeglądu Notarjalnego“ jest ostatnim numerem naszego pisma, wychodzącym w Krakowie. Nowa ustawa notarjalna stwarza jednolity odrębny zawód notarjalny na całą Polskę i jest rzeczą niezbędną, aby pismo poświęcone sprawom tego zawodu wychodziło w stolicy Państwa.

Dotychczasowy charakter naszego pisma jako kwartalnika nie odpowiadał już ponadto potrzebom chwili, która wymaga natychmiastowego ustosunkowania się do bieżących zagadnień natury prawnej i zawodowej. Stąd też wynikła konieczność wydawania w przyszłości „Przeglądu“ jako dwutygodnika. Nie obniżając zatem dotychczasowego wysokiego poziomu naszego pisma, z którego słusznie możemy być dumni, przyszła Redakcja „Przeglądu Notarjalnego“ będzie w możności dostarczać swoim Czytelnikom najaktualniejszych, bo z pierwszej ręki czerpanych informacyj, dotyczących naszych spraw zawodowych, a to dzięki właśnie częstszemu ukazywaniu się czasopisma i przeniesieniu jego siedziby do Warszawy. Skład personalny Redakcji, oraz Komitetu redakcyjnego szerszego i ściślejszego zmierza do nadania naszemu pismu charakteru istotnie ogólno-polskiego i wszechdzielnicowego, a to przez współudział oficjalnych i nieoficjalnych przedstawicieli notarjatu ze wszystkich dzielnic Polski.

Jest rzeczą oczywistą, że ta reorganizacja pisma, opierająca się na znacznie szerszej, niż dotychczasowa podstawie materjalnej, oznacza moment przełomowy jego rozwoju. Ustępująca ze swojego posterunku Redakcja wita ten moment z radością. Wykonywaliśmy nasze niełatwe zadanie służenia sprawom zawodowym według naszej najlepszej woli i faktycznych możliwości i teraz w poczuciu należycie spełnionego obowiązku, nie uchylając się oczywiście od przyszłej współpracy redakcyjnej, oddajemy ster pisma w doświadczone ręce naszych Następców, załączając życzenia najowocniejszej pracy dla wspólnego dobra.

I oto w wykonaniu powyższej zapowiedzi ukazuje się pierwszy numer, a z kolei za rok bieżący — trzeci, „Przeglądu Notarjalnego“ w Warszawie, w zmienionej szacie, jako pisma dwutygodniowego, które wychodzić będzie w pierwszej i drugiej połowie każdego miesiąca.

Nie zamierzamy bynajmniej na wstępie nowego „Przeglądu“ wchodzić w rozważania natury programowej, albowiem nowy „Przegląd“ nie jest pismem nowem, lecz jest kontynuacją „Przeglądu“ starego w XII roku jego wydawnictwa, w dostosowaniu li tylko do mającej niebawem nastąpić zmiany w położeniu prawnem notarjatu polskiego, a co za tem idzie — do odmiennych warunków i potrzeb życiowych.

Na jeden atoli moment, znamionujący nowy „Przegląd“, pragniemy na tem miejscu zwrócić szczególną uwagę.

Oto nowy „Przegląd“ jest od pierwszej chwili swego bytu pismem w s z e c h d z i e l n i c o w e m, ogarniającem sprawy i interesy notarjatu wszystkich ziem Państwa. Udział w Komitecie Redakcyjnym przedstawicieli notarjatu Ziem Zachodnich jest tego wymownym dowodem.

Pod tym względem mamy istotnie powód do szczególnego zadowolenia. Inne zawody prawnicze, niewątpliwie także dlatego, że są bardziej liczne, jakkolwiek są już pod względem ustrojowym zunifikowane, nie mają dotychczas centralnych organów publicystycznych o charakterze ogólnopolskim. Notarjat zaś odrazu wstępuje na drogę współdziałania międzydzielnicowego, pojmując doskonale, że nie martwa litera ustawy, lecz żywy duch wzajemnego zrozumienia, pogłębiany we własnym organie, prowadzi nadewszystko na formalnej podstawie prawnej — do istotnego zjednoczenia zawodu w organiczną całość, w imię dobra samego zawodu — dla dobra Państwa.

Nowy „Przegląd Notarjalny“ będzie, jak dotychczas, pismem n a u k o w e m z zakresu teorji i praktyki notarjatu, a w większej niż dotychczas mierze—pismem p r a k t y c z n o - p r a w n i c z e m, uwzględniającem wszelkie bieżące zagadnienia praktyki kancelaryjnej.

Nowy „Przegląd“ będzie, jak dotychczas, pismem z a w o d o w e m, w większej zaś, niż dotychczas mierze — pismem r e a l i z a c j i poszczególnych bieżących spraw i zagadnień z dziedziny życia zawodowego notarjatu.

Nowy „Przegląd“ będzie, jak dotychczas, pismem i n f o r m a c y j n e m, obejmującem całokształt przejawów życia, bezpośrednio lub pośrednio dotyczących notarjatu, w większej zaś niż dotychczas mierze — pismem a k t u a l n e m, co samorzutnie wypływa, jak zresztą i powyżej zaznaczone przemiany, z przejścia kwartalnika na dwutygodnik.

Obejmując szerzej ujęty odcinek służby w dziedzinie publicystyki prawniczej, nowy „Przegląd“ nie będzie szczędził wysiłku, by godnie zadaniu swemu sprostać. Wydajność tego wysiłku uzależniona jest jednak w decydującej mierze od ż y w e g o w s p ó ł d z i a ł a n i a z r e d a k c j ą p i s m a w s z y s t k i c h c z ł o n k ó w z a w o d u n a c a ł y m o b s z a r z e R z e c z y p o s p o l i t e j. Nie wątpimy, że współdziałanie to będzie żywe, sprawne i wszechstronne.

REDAKCJA.

OŚWIADCZENIE MAŁOPOLSKICH IZB NOTARJALNYCH

Podpisane Izby notarjalne w Krakowie, Lwowie i Przemyślu, akceptują propozycję Zarządu Głównego Zrzeszenia Notarjuszów i Pisarzy hipotecznych w Warszawie, objętą uchwałą tegoż Zarządu z dnia 7 czerwca 1933 r. a dotyczącą przeniesienia wydawnictwa „Przegląd Notarjalny“ wychodzącego dotąd w Krakowie — do Warszawy i zamiany tegoż kwartalnika na dwutygodnik.

Izby notarjalne solidaryzują się w zupełności z zapatrywaniem tak dotychczasowego Komitetu redakcyjnego „Przeglądu Notarjalnego“, jak i Zarządu Głównego Zrzeszenia Notarjuszów i Pisarzy hipotecznych, że wobec oczekiwanego ogłoszenia jednolitej ustawy notarjalnej dla obszaru całej Rzeczypospolitej, otwierają się przed notarjatem polskim nowe zadania wymagające istnienia zawodowego pisma w stolicy Państwa.

LWOWSKA IZBA NOTARJALNA
Prezes:
K. Sokol mp.

PRZEMYSKA IZBA NOTARJALNA
p. o. Prezesa:
E. Ganther mp.

KRAKOWSKA IZBA NOTARJALNA
Prezes:
Dr. St. Stein mp.

OŚWIADCZENIE ZRZESZENIA NOTARJUSZÓW i P. H.

Przejmując od Małopolskich Izb Notarjalnych wydawnictwo „Przeglądu Notarjalnego“ i traktując rolę swą jako tymczasową do czasu utworzenia Rad Notarjalnych na obszarze całego Państwa, Zarząd Główny Zrzeszenia Notarjuszów i Pisarzy Hipotecznych uważa za swój obowiązek złożyć Izbom Notarjalnym w Krakowie, Lwowie i Przemyślu wyrazy głębokiego uznania za ofiarną dla dobra sprawy gotowość przeniesienia „Przeglądu Notarjalnego“ do stolicy Państwa, gdzie centralny organ notarjatu polskiego winien się oczywiście ukazywać.

„Przegląd Notarjalny“ ma za sobą dwanaście lat chlubnej pracy dla dobra notarjatu. Powołany do życia z inicjatywy i wysiłku ś. p. Tadeusza Starzewskiego, wybitnego obywatela i rejenta, „Przegląd Notarjalny“ pod naczelnem kierownictwem Prezesa Izby Notarjalnej w Krakowie D-ra Stanisława Steina oraz pod redakcją rej. D-ra Stefana Breyera stał się poważną placówką myśli prawniczej — i nadal nią, mamy niepłonne przekonanie, pozostanie.

Wobec ogromu spraw i zagadnień, jakie przed notarjatem polskim niebawem otworzy nowa jednolita ustawa notarjalna, „Przegląd Notarjalny“ stanie się *kuźnią realizacji postanowień nowego prawa w codziennem życiu i sztandarowym organem myśli prawniczej i etyki zawodowej w notarjacie.*

Obowiązków redaktora „Przeglądu Notarjalnego“ zechciał łaskawie podjąć się *czasowo* p. rej. Marjan Kurman.

Zarząd Główny Zrzeszenia N. i P. H. wyraża przekonanie, że „Przegląd Notarjalny“, rozpoczynając w zmienionej szacie jako pismo dwutygodniowe nowy okres bytu, dalej rozwijać się będzie dla dobra notarjatu polskiego — w imię dobra współobywateli, a nadewszystko —w imię dobra i potęgi Państwa!

ZARZĄD GŁÓWNY ZRZESZENIA NOTARJUSZÓW
I PISARZÓW HIPOTECZNYCH.

OŚWIADCZENIE ZWIĄZKU NOTARJUSZÓW W POZNANIU

Wobec zapowiedzianego wydania w najbliższym już czasie polskiej ustawy notarjalnej, która notarjuszy na całym obszarze Rzeczypospolitej złączy pod rządem jednolitej ustawy, stworzenie pisma poświęconego opracowaniu zagadnień wynikających z nowego stanu prawnego stało się palącą koniecznością.

Notarjusze w okręgu Sądu Apelacyjnego w Poznaniu z szczerą radością witają przeniesienie „Przeglądu Notarjalnego" z Krakowa do Warszawy i przeistoczenie go na organ całego notarjatu polskiego.

Kierownikom „Przeglądu Notarjalnego" życzymy, aby pismo Ich, kontynuując swe chlubne tradycje, także po rozszerzeniu zadań swych na całą Polskę, stanęło w pierwszych szeregach piśmiennictwa prawniczego ku pożytkowi notarjatu i na chwałę nauki prawa polskiego.

ZWIĄZEK NOTARJUSZÓW
NA OBWÓD SĄDU APELACYJNEGO W POZNANIU.

NOWY PRZEGLĄD NOTARJALNY

Zarząd Główny Zrzeszenia notarjuszów i pisarzów hipotecznych uchwałą, powziętą w Warszawie w dniu 7. czerwca 1933 r., postanowił wystąpić z propozycją przeniesienia „Przeglądu notarjalnego" do Warszawy i zamiany tego kwartalnika na dwutygodnik.

Propozycję tę akceptowały jednomyślnie wszystkie trzy małopolskie Izby notarjalne oraz istniejący dotąd Komitet redakcyjny czasopisma.

Na specjalnej konferencji w Warszawie w ostatnich dniach odbytej ustalono szczegóły, dotyczące sposobu wydawania „Przeglądu" w jego nowej formie, utrwalając zasadę, że ten jedyny dotychczas organ notarjatu polskiego, posiadający już swoją chlubną historję, służyć będzie nadal, jako centralna placówka publicystyki notarjalnej, tak interesom naszego zawodu, jak i interesom polskiego prawnictwa.

Fakt przeniesienia „Przeglądu" do Warszawy zbiega się z ukończeniem ostatecznem prac nad ogłoszeniem nowej ustawy, unifikującej prawo notarjalne na całym obszarze Rzeczypospolitej — i właśnie przez to ma swoją wymowę i w tem znajduje swoje uzasadnienie.

Przeniesienie „Przeglądu" do Warszawy, jako organu Izb i Rad notarjalnych całego Państwa, nie zaskoczyło nas bynajmniej — przeniesienie to było od chwili stworzenia „Przeglądu" przewidziane. Myślano o tem nawet wówczas, kiedy „Przegląd" ukazał się po raz pierwszy w miesiącu marcu 1922 r. w Krakowie, jako wówczas organ jedynie małopolskiego notarjatu.

W pierwszym numerze nowo powstałego pisma z roku 1922 czytamy „Od Redakcji":

„W wykonaniu uchwały Krakowskiego Kollegjum notarjalnego z dnia 30. października 1921 roku i za zgodą Delegatów Izb notarjalnych we Lwowie i Przemyślu, przystępujemy do wydawnictwa dwumiesięcznika „Przegląd notarjalny". Zadaniem pisma będzie poruszanie wszelkich spraw, dotyczących naszego zawodu i obrona naszego stanu, podawanie sprawozdań z działalności Izb, przygotowanie materjałów do reformy i organizacji notarjatu w Polsce, rozbiór i objaśnienie obowiązujących ustaw i projektów ustawowych, omawianie judykatury i zawiłych wypadków praktycznych, zdawanie spra-

wy z nowych publikacyj prawniczych. Szczególnem zaś naszem usiłowaniem będzie zainteresować naszem pismem Kolegów z dawnego Królestwa i Wielkopolski, zyskanie ich współpracy i nawiązanie z nimi ścisłej łączności. Pragniemy, aby nasze pismo było zawiązkiem tej zawodowej spójni między notarjuszami wszystkich ziem polskich, która po przeprowadzeniu jednolitej organizacji skrystalizuje się w naczelnym organie w Warszawie"

Po roku zaś istnienia wydawnictwa znajdujemy w Nr. 1. z r. 1923. następującej treści notatkę od Redakcji:

„Rok bieżący naszej działalności rozpoczynamy pod bardzo przychylnemi auspicjami: odezwą z dnia 9 marca b. r. doniósł nam Zarząd Główny Zrzeszenia Notarjuszów i Pisarzy Hipotecznych w Warszawie, że Zjazd Członków tegoż Zrzeszenia z dnia 4 marca b. r. jednomyślnie ustanowił „Przegląd notarjalny" urzędowym organem Zrzeszenia oraz uchwalił, że wszyscy Członkowie Zrzeszenia, którego zakres działania rozciąga się na cały b. zabór rosyjski, będą prenumeratorami „Przeglądu". Uchwałę tę Kolegów z największej dzielnicy Polski uważamy za bardzo doniosłą dla naszego wydawnictwa oraz dla rozwoju polskiego notarjatu, albowiem umożliwia ona intensywną współpracę wszystkich notarjuszów polskich w dziele ujednostajnienia prawa notarjalnego, a to bezwątpienia przyczyni się w znacznej mierze do unifikacji stosunków prawnych Państwa Polskiego.

„Witamy najgoręcej akces Kolegów z b. Królestwa Polskiego do wydawnictwa „Przeglądu notarjalnego" i ofiarne zgłoszenie się do wspólnej pracy oraz udziału w ciężarach wydawnictwa i wyrażamy życzenie, by ta wspólna nasza praca — w warunkach bardzo ciężkich — osiągnęła zamierzone rezultaty, dokonała dzieła organizacji notarjatu i ujednostajnienia urządzeń prawnych, a tem samem stała się cegiełką w gmachu naszego ukochanego Państwa".

W tych codopiero zacytowanych oświadczeniach Redakcji dawnego „Przeglądu" mieści się cały jej program — program niemal co do litery spełniony. Założono pismo w Krakowie dla nawiązania nici ścisłej łączności i „zawodowej spójni między notarjuszami wszystkich ziem polskich", a gdy spójnia ta nastąpiła — przeznaczeniem „Przeglądu" było przejść do stolicy Państwa, jako organ centralny spraw zawodowych i zagadnień prawnych z dziedziny teorji i praktyki notarjalnej, gdyż organizacja jednolita notarjatu całej Polski już się „krystalizuje".

Po tem lapidarnem stwierdzeniu faktów niech mi wolno będzie jako członkowi dotychczasowego Komitetu redakcyjnego, a przez lat kilka redaktorowi „Przeglądu" złożyć na tem miejscu nowej Redakcji— najgorętsze życzenia dalszej jak najowocniejszej pracy oraz wyrazy przekonania, że pismo nasze wysokim poziomem, żywością i powagą w omawianiu aktualnych spraw zawodu spełniać będzie nadal te wzniosłe ideowe cele, dla których przed 11 laty powstało. Nie wątpię, że przyczyni się to walnie do praktycznego wprowadzenia w życie nowej ustawy notarjalnej i ujednostajnienia praktyki na zasadach tej ustawy.

Dr. STANISŁAW STEIN.

*

Świat prawniczy polski z każdym niemal dniem przed coraz to nowemi staje zagadnieniami. Praca maszyny ustawodawczej już od dłuższego czasu jest tak pośpieszna, że prawnikowi praktycznemu trudno jest za nią podążyć i ogarnąć choćby pobieżnie wszystkie dziedziny będące przedmiotem nowych prawnych urządzeń.

Ogrom zadań stojących przed prawnikiem polskim poświęcającym się prawu cywilnemu olbrzymieje właśnie w chwili obecnej. Podczas gdy pracę ustawodawczą w dziedzinie prawa i procesu karnego można uważać już za zamkniętą, w dziedzinie prawa cywilnego dopiero się ona rozpoczyna. Od niedawna wszedł w życie kodeks postępowania cywilnego, a już znowu w najbliższym czasie mają ujrzeć światło dzienne ustawa notarjalna, prawo handlowe i prawo o zobowiązaniach. Opanowanie tego ogromnego materjału przerastać będzie z początku siły prawników praktycznych, zwłaszcza póki nowe te ustawy nie będą przez naukę prawa wyczerpująco opracowane.

Mimo to przyspieszenie unifikacji prawa polskiego odczuwa każdy niewątpliwie jako konieczność państwową. Uzgodnienie rozbieżności prawnych dzielnicowych, uchylenie ustaw państw zaborczych, jest przecież usunięciem ostatnich znamion stuletniej przeszło niewoli, które mimo zniknięcia zabo-

rów na nas jeszcze ciążą, łącząc nas wbrew naszej woli w pewnej mierze duchowo z życiem prawnem państw zaborczych.

Dlatego z dumą i radością prawnik polski wita ustawy unifikacyjne, nie lękając się trudów z wprowadzeniem ich złączonych, widząc jak jednolite ustawodawstwo umacnia podwaliny potężnego gmachu Rzeczypospolitej.

Oczekujemy teraz wydania ustawy notarjalnej, która notarjuszy wszystkich dzielnic zespoli w ramach jednolitej organizacji. W tym dziele unifikacji niepospolite zadanie przypadnie czasopismu „Przegląd Notarjalny", który jako organ całego notarjatu polskiego będzie urabiać jednolite na całe Państwo poglądy w zastosowaniu nowej ustawy, oraz pogłębiać jej znajomość.

„Przeglądowi Notarjalnemu" składam życzenia pełnego powodzenia w rozszerzeniu zadań jego na całą Polskę.

Dr. JAN SŁAWSKI.

POZNAŃ, w lipcu 1933 r.

*

Przystępujemy do nowych poczynań, ożywieni dobrą wolą i zgodną myślą. Chcemy skupić cały notarjat polski tu, gdzie się zbiega życie nasze zbiorowe, skąd znów powraca do źródeł swoich. Kraków, prastary gród ducha naszego, oddaje Warszawie umiłowane swe dziecię — „Przegląd Notarjalny", który dalej u nas ma rosnąć i krzepnąć, rozwijać wszystkie swe siły. Ze wzruszeniem przyjmujemy dar bratni, równie miłośnie, jak jest nam dany, w pragnieniu szczerem, aby podołać zadaniu.

Nic nie zatracić z tego, co bierzemy, to pierwsza troska nasza. A druga, aby pracować w istotnej jedności i spójni, wyzwolić i zebrać to wszystko, co dać może myśl ludzka i dobre serce człowieka.

Chcemy być tym życzliwym i mile widzianym przyjacielem, który przynosi dobrą nowinę, pożądane wskazanie i radę pomocną, właściwą.

Kazano mi w chwili obecnej reprezentować „Przegląd Notarjalny". Wielki to zaszczyt i obowiązujący. Przyjąłem nakaz, ale na czas niedługi w przeświadczeniu, że pismo nasze winno być w rękach młodych i silnych. Niech je prowadzą ci, którzy są w pełni zapału, mocy, nadziei. Doświadczenie życiowe nie zastąpi porywu myśli młodej, nowej, nietłumionej, gorącej. Wybaczamy jej chętnie, gdy się myli, wielbimy, gdy zwycięża.

Z nadzieją i wiarą idźmy śmiało ku dobru wspólnemu drogą życia, przetkaną promieniem, co z nieba.

W imię Boże!...

MARJAN KURMAN.

W PRZEDEDNIU PRZEMIANY
KU PRAWU NOTARJALNEMU

Przyszły dziejopis prac kodyfikacyjnych odrodzonego Państwa Polskiego niezawodnie odnotuje, że z pośród całego szeregu bloków wielkich ustaw, unifikujących prawnie rozdarte ziemie Rzeczypospolitej, szczególnie gruntownie przygotowane zostało w licznych pracach wstępnych i w szeroko zakreślonej dyskusji naukowej — prawo o notarjacie.

Istotnie, jeżeli sięgnąć wstecz, to stwierdzić wypadnie, że punkt wyjścia wysiłków indywidualnych i prac zbiorowych nad projektami jednolitej polskiej ustawy notarjalnej datuje się od roku 1916. Już wtedy, gdy przebieg wypadków zdawał się odwracać kartę dziejów Polski i gdy w zakresie życia prawnego zajaśniała możliwość swobodniejszego nieco oddechu, już wtedy, powtarzamy, w łonie zaczątkowej organizacji notarjatu na obszarze b. Królestwa Kongresowego w postaci t. zw. Delegacji Koleżeńskiej powstała myśl opracowania projektu polskiego prawa o notarjacie. I myśl ta w krótkim czasie wcielona została w czyn, bo już w roku 1917 ukazał się w druku projekt ś. p. Józefa Światopełk-Zawadzkiego, który był chronologicznie pierwszym systematycznie ujętym i dostosowanym do ówczesnych warunków planem uregulowania prawnego notarjatu na pewnym obszarze ziem polskich.

Wraz z powstaniem zjednoczonego Państwa ster w omawianej dziedzinie ujął w swe wypróbowane ręce notarjat małopolski, mający za sobą kilkadziesiąt już lat pracy i doświadczenia, w oparciu o ustawę, która dawała notarjatowi polskiemu na obszarze b. Galicji jaką taką możność rozwoju zawodowego. Na czele ruchu unifikacyjnego staje ś. p. Stefan Gó-

ra, nieodżałowany pracownik na niwie społeczno-zawodowej, który, uzbrojony w gruntownie opracowany projekt jednolitego polskiego prawa o notarjacie, występuje w charakterze głównego referenta tej sprawy na I Zjeździe notarjuszów, który odbył się w Krakowie w dniach 3 — 5 czerwca 1922 roku.

Zjazd krakowski wszechstronnie omówił zasady przewodnie i postulaty reformy notarjatu w Polsce, przekazując przyszłemu prawodawcy bogaty i cenny materjał, dający wyraz stanowisku zorganizowanego notarjatu dwuch b. dzielnic Państwa.

Wkrótce potem wystąpiła na widownię utworzona w tym czasie Komisja Kodyfikacyjna, która wyłoniła specjalną podkomisję notarjalną pod przewodnictwem p. Jakuba Glassa, podówczas sędziego Sądu Najwyższego i przy udziale prof. Władysława Jaworskiego oraz adw. dr. Jerzego Trammera. Podkomisja ta ogłosiła wkrótce kwestjonarjusz, obejmujący 10 pytań z zakresu ustroju notarjatu i 5 pytań z dziedziny postępowania notarjalnego.

Kwestjonarjusz ten stał się podstawą rozważań nad zasadami przyszłego urządzenia notarjatu w Ministerstwie Sprawiedliwości, jak również przedmiotem obszernej dyskusji Zjazdu wszechpolskiego notarjuszów i pisarzy hipotecznych, zwołanego do Warszawy w dniach 8 — 10 września 1923 roku, którego owocne obrady, pod przewodnictwem tak zasłużonego dla życia społeczno-zawodowego notarjatu ś. p. Bronisława Okołowicza, stanowią niewątpliwie jedną z najpiękniejszych kart historji wysiłków twórczych notarjatu polskiego w odrodzonem Państwie.

Zjazd warszawski, który po raz pierwszy skupił notarjuszów ze wszystkich b. dzielnic, poświęcił zasadom przyszłego ustroju notarjatu w Polsce wiele pracy, której wynikiem były szczegółowe uchwały, formalnie dostosowane do kwestjonarjusza Komisji Kodyfikacyjnej.

Zaznaczyć się w tem miejscu godzi, że już Zjazd krakowski podkreślił konieczność szybkiej unifikacji prawa notarjalnego, a to (cytujemy dosłownie) — „w interesie ułatwienia obrotu ekonomicznego i międzydzielnicowych stosunków prawnych", przyczem Zjazd w uchwałach swych wyraził zapatrywanie, że unifikacja prawa notarjalnego „da się przeprowadzić bez wyczekiwania na inne działy ustawodawstwa". A działo się to w czerwcu roku Pańskiego 1922!

Po Zjeździe wszechpolskim Izby Notarjalne Małopolski podejmują na wielką skalę zakrojoną pracę, zmierzającą do opracowania na podstawie zasad, ustalonych we wrześniu 1923 roku w Warszawie, szczegółowego projektu jednolitej ustawy notarjalnej. Praca ta, doprowadzona do pomyślnego wyniku w postaci szczegółowego artykułowanego projektu, nie zadawala jednak ambicji zawodowych małopolskich Izb Notarjalnych, które zwracają się do znakomitego prawnika i głębokiego znawcy notarjatu ś. p. prof. Wł. L. Jaworskiego z prośbą o ujęcie naukowe zagadnień przyszłego ustroju urzędów dobrej woli w Polsce. I w roku 1929 ukazuje się wydatnie wzbogacająca ubogą naszą literaturę notarjalną fundamentalna praca Jaworskiego p. t. „Reforma Notarjatu", obejmująca obok gruntownych rozważań teoretycznych, projekt norm pozytywnych, dotyczących ustroju notarjatu.

W międzyczasie prace Komisji Kodyfikacyjnej nad projektem ustawy notarjalnej postępują powoli naprzód. Referent generalny projektu p. rej. J. Glass wykańcza w listopadzie 1928 roku opracowanie głównych zasad projektu, poczem po zajęciu stanowiska przez Ministerstwo Sprawiedliwości i czynniki zainteresowane, zasady te stają się przedmiotem rozważań podkomisji przygotowawczej, której przewodnictwo obejmuje p. adw. Z. Rymowicz.

Debata w podkomisji przygotowawczej nad zasadami ogólnemi projektu ustawy notarjalnej wypełnia prawie cały rok 1930. Na podstawie ostatecznie ustalonych w tym trybie wytycznych, p. Glass opracowuje artykułowany projekt, który ukazuje się w druku, jako kolejne wydawnictwo Komisji Kodyfikacyjnej. Nad projektem tym rozwija się dyskusja publiczna, organizacje notarjalne zaś i poszczególni rejenci w obszernych memorjałach dają wyraz swemu stanowisku.

Z końcem roku 1931 podkomisja przygotowawcza Komisji Kodyfikacyjnej przystępuje do pierwszego czytania projektu z uwzględnieniem nadesłanych uwag. Pierwsze czytanie kończy się we wrześniu 1932 roku, poczem wyłoniony ad hoc Komitet redakcyjny finalizuje etap prac podkomisji, którego wynikiem jest ogłoszony w początkach roku bieżącego projekt ustawy notarjalnej.

Niebawem jednak Ministerstwo Sprawiedliwości, w dążeniu do możliwie szybkiego zakończenia przeciągających się nadmiernie prac nad ustawą notarjalną, wobec postępującego ostatnio wydatnie procesu unifikacji prawa ustrojowego i procesowego, przejmuje inicjatywę w swoje ręce i w krótkim czasie wypracowuje ostatecznie tekst jednolitego prawa o notarjacie.

Tekst ten poddany zostaje rozważaniom międzyministerjalnym i niebawem przechodzi do dyspozycji Rady Ministrów, gdzie się ostatecznie krystalizuje, jako materjał prawodawczy, przeznaczony do ogłoszenia w trybie rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej z mocą ustawy.

Wiktor Natanson.

STANISŁAW JAN MACHALSKI, sędzia okręgowy.

O PRZELEWIE WIERZYTELNOŚCI
WEDŁUG PROJEKTU POLSKIEGO PRAWA O ZOBOWIĄZANIACH

Źródła: *Dr. Joseph Unger:* System des oesterreichischen allgemeinen Privatrechts T. I., *Prof. Dr. Wróblewski:* Powszechny Austryacki Kodeks Cywilny, *Dr. Moritz von Stubenrauch:* Commentar zum oesterreichischen allgemeinen buergerlichen Gesetzbuche, Buergerliches Gesetzbuch für das Deutsche Reich z 18.VIII. 1896.

Projekt prawa o zobowiązaniach, przyjęty w drugiem czytaniu przez Podkomisję przygotowawczą Podsekcji III prawa cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej, w rozdziale IV., traktującym o przejściu praw i obowiązków ze stosunków zobowiązaniowych, zawiera tytuł pierwszy o zmianie wierzyciela, w którego dziale I. umieszczone są przepisy o przelewie wierzytelności (cesji).

Wszystkich tych przepisów o przelewie wierzytelności jest zaledwie dziewięć. Dział ten przeto, jak wogóle całe prawo o zobowiązaniach, jest zredagowany w sposób niezwykle zwięzły, przejrzysty i pozbawiony wszelkiej kazuistyki.

Przechodząc poszczególne przepisy prawa o zobowiązaniach w omawianym przedmiocie należy przedewszystkiem przytoczyć odnośne przepisy:

Art. 178. Wierzyciel może bez zezwolenia dłużnika przelać swą wierzytelność na osobę trzecią, o ile to nie sprzeciwia się właściwości stosunku zobowiązaniowego, ani przepisom ustawy.

Art. 179. Jeżeli, wbrew zastrzeżeniu umownemu, wierzyciel przelewa swą wierzytelność bez zezwolenia dłużnika, przelew ten obowiązuje dłużnika, tylko w tym przypadku, gdy co do przelanej wierzytelności istniał dokument pisemny, w którym nie wspomniano o ograniczeniu wierzyciela w prawie rozporządzania wierzytelnością bez zezwolenia dłużnika, a nabywca polegał na dokumencie.

Art. 180. Nabywca wstępuje w prawa wierzyciela z chwilą zawarcia umowy o przelew wierzytelności.

Razem z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, jak również prawo do zaległych odsetek, o ile nie umówiono się inaczej.

Art. 181. Przelew wierzytelności, co do której istnieje dokument piśmienny, winien być pismem stwierdzony. Przelew wierzytelności z tytułu na okaziciela dokonywa się przez wydanie dokumentu.

Art. 182. Zbywca wierzytelności obowiązany jest udzielić nabywcy wszelkich potrzebnych wyjaśnień i wydać mu dokumenty, tyczące się wierzytelności, o ile je posiada, a w razie częściowego przelewu — uwierzytelnione odpisy dokumentów.

Art. 183. Dopóki dłużnik nie otrzymał zawiadomienia o przelewie wierzytelności od zbywcy, zapłata dokonana poprzedniemu wierzycielowi i akty prawne, z nim zawarte, mają skutek przeciwko nabywcy, chyba że dłużnik wiedział o dokonanym przelewie wierzytelności w chwili zapłaty długu lub w chwili zawarcia aktów z poprzednim wierzycielem.

Art. 184. Dłużnikowi służą przeciwko nabywcy zarzuty, jakie miał przeciwko zbywcy wierzytelności do czasu powzięcia wiadomości o przelewie.

Art. 185. Gdy między dwoma lub kilku osobami toczy się spór o to, która z nich jest wierzycielem, każda strona procesowa może żądać od sądu, aby do czasu ukończenia procesu nakazał dłużnikowi wstrzymać się z zapłatą długu lub złożyć go na skład sądowy, jeżeli dług już jest wymagalny.

Art. 186. Przepisy o przelewie wierzytelności mają odpowiednie zastosowanie do ustąpienia osobom trzecim wszelkiego rodzaju praw, o ile w tej mierze nie obowiązują przepisy szczególne.

Ad art. 178 i 179. Wedle surowych zasad prawa rzymskiego pierwotnie zobowiązanie — *obligatio* — stanowiło stosunek prawny, który nie mógł być przedmiotem obrotu i jako taki był nieprzenaszalny. Zobowiązanie więc nie mogło być oddzielone od osoby wierzyciela lub dłużnika, bez całkowitego zniesienia zobowiązania, a jedynie tylko jego realizacja *(ihre Ausuebung)* mogła być przeniesiona na kogo innego w tym sensie, że wierzyciel - cedent ustanawiał zastępcę - cesjonarjusza, który jako *procurator in rem suam* mógł wierzytelności na swój rachunek w miejscu wierzyciela dochodzić i to, co w ten sposób od dłużnika uzyskał, sobie zatrzymać. To pojęcie zobowiązania wedle doktryny prawa rzymskiego przeszło w zasadzie do prawa francuskiego.

Natomiast kodeks cywilny austrjacki przelew wierzytelności (cesję), a nie tylko jego realizację, przyjął do swego systemu i zamieściwszy ją w rozdziale o przemianie praw i zobowiązań, określił jej pojęcie w § 1392, jako przemianę prawa za przybyciem nowego wierzyciela.

Wedle k. cyw. austr. przedmiotem przelewu mogą w zasadzie być tylko wierzytelności. Atoli, stosując się do dawnej teorji, starano się rozszerzyć pojęcie przelewu na cały obszar prawny i wszystkie jego instytucje. Stosownie do tej teorji postanawia

austr. prawo cywilne, w § 1393 u. c., że przedmiotem cesji mogą być wszelkie prawa pozbywalne, jakkolwiek istnieją prawa pozbywalne *(transmissible)* które na dziedziców nie przechodzą, mianowicie: prawo do renty osobistej, prawo do alimentacji, prawo do wsparcia i tp. Postanowienie to, będące reminiscencją doktryny glossatorów, iż *quae non sunt transmissibilia ad heredem per cessionem non transeunt,* nie znalazło odpowiednika w wykładni tego przepisu. Przyjąć bowiem należy, że wedle ust. cyw. austr. mogą być przedmiotem cesji jedynie tylko wierzytelności i prawa skargi *(actiones)*

Pojęcie prawne przelewu umownego określa zupełnie identycznie jak ust. cyw. austr. § 398 k. c. niem., który postanawia, że wierzytelność można przelać na drugiego umownie. Przelew wedle ust. cyw. niem. zna trzy wypadki nieprzenaszalności praw na podstawie przelewu, a mianowicie: a) jeżeli świadczenie nie da się wykonać bez zmiany jego treści na rzecz innego, aniżeli pierwotnego wierzyciela, b) jeżeli przelew wskutek umowy z dłużnikiem jest wyłączony (§ 399), c) jeżeli wierzytelność nie może być przedmiotem prawa zastawu (§ 400).

Projekt polskiego prawa o zobowiązaniach przyjmuje zasadniczo możność przelewu wierzytelności, jako wyłączne prawo wierzyciela. Wedle koncepcji polskiej, prawo przelewu wypływa z samej wierzytelności, którą wierzyciel może dysponować wedle upodobania. Wierzytelność bowiem stanowi przedmiot jego własności. Przelew następuje zatem pomiędzy zbywcą wierzytelności a jej nabywcą i tylko ich wzajemny stosunek ma dla przelewu istotne i decydujące znaczenie. Przelew bowiem nie powoduje i nie może powodować żadnej zmiany w stosunku do dłużnika, stosunek bowiem pozostaje nadal ten sam, a jedynie następuje zmiana w osobie wierzyciela.

W ten sposób postanawiając pojęcie prawne przelewu, musiał ustawodawca polski wyłączyć z pod opieki prawnej te przelewy, które oddziałują na powstanie stosunków obowiązkowych i dlatego też ustawodawca polski postanowił w art. 178 projektu. że przelew nie może sprzeciwiać się właściwości stosunku zobowiązaniowego ani przepisom ustawy.

Właściwość stosunku zobowiązaniowego nie została w projekcie bliżej określona. Logicznie jednak wynika, że projekt liczy się z tem, że pewne stosunki ze względu na ich właściwość nie mogą być przedmiotem przelewu, a mianowicie, są to takie stosunki, których treść wyłącza ich przelew np. przywileje, prawa ściśle osobowe, itp. Nie można również przelać wierzytelności wbrew zakazowi ustawy. Pod pojęcie to, oczywiście, wchodzą zakazy prawa karnego, jako *iuris cogentis,* jak i zakazy prawa cywilnego. Przelew wierzytelności stosownie do art. 178 proj. nie będzie mógł nastąpić lub mieć skutku prawnego tak wówczas, gdy odnośna czynność prawna nastąpi wbrew bezwzględnie obowiązującym normom, jak i wtedy, gdy z powodu wad oświadczenia woli, np. z powodu nieprzytomności lub przemijającego zaburzenia zmysłów osoby (art. 41 proj.), przymusu fizycznego lub psychicznego (art. 43 proj.), ta czynność prawna będzie nieważna lub nieskuteczna.

Zresztą tak, jak to było dotychczas, projekt nie wymaga do zawarcia umowy o przelew zezwolenia dłużnika i dlatego też w zasadzie oprócz właściwości stosunku zobowiązaniowego i zakazu ustawy, strony umawiające się niczem nie są krępowane. Atoli dłużnikowi wolno jest zakazać przelewu, który to zakaz zawsze skutkuje. Jedyny wyjątek stanowi przepis art. 179 proj., który nie każe umownie zastrzeżonej woli dłużnika respektować tylko w tym przypadku, jeżeli co do przelanej wierzytelności istniał dokument pisemny, w którym nie wspomniano o ograniczeniu wierzyciela w prawie rozporządzania wierzytelnością bez jego zezwolenia, a nabywca polegał na dokumencie.

Nadmienić należy, że przepis ten nie jest nowy, gdyż całkiem identyczny przepis znany jest § 405 k. c. niem., gdzie przypadek ten, tak samo jak w projekcie polskim, stanowi wyjątek od zasady.

Ad art. 180. Art. 180 proj. wyraża ogólną zasadę, że przelew stanowi sukcesję pod tytułem szczegółowym. Jako sukcesja pod tytułem szczegółowym przelew przejawia się w ten sposób, że nabywca wstępuje w prawa wierzyciela. Jakie są te prawa, tego projekt nie podaje i to słusznie. Wyliczenie bowiem tych wszystkich praw, w które wstępuje nabywca byłoby niepotrzebnym balastem, zwłaszcza wobec zasady *nemo plus iuris in alienum transferre potest, quam ipse habet,* oraz że jeżeli przelew jest umową pomiędzy nabywcą a zbywcą wierzytelności, to o treści i rozmiarze tego prawa musi przedewszystkiem decydować wola stron w umowie wyrażona.

Pomimo to jednak byłoby zbyt wielkie pole do dowolności, gdyby na tem projekt poprzestał. Oprócz bowiem praw głównych *(Hauptrechte),* które istnieją samoistnie i niezależnie od innych praw, które zatem nie budzą żadnej wątpliwości, rozróżnia teorja prawa uboczne *(Nebenrechte, accesio,* np. przyrost, poręka, odsetki, czynsz itp.), których istnienie zależne jest od praw innych.

Odróżnienie to znalazło wyraz w zdaniu II art. 180 projektu który postanawiał, że „razem z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa" *sc.* uboczne.

Prawa uboczne, do których należą także odsetki, jak wypływające z natury kapitału, polegają na tem, że a) istnieją tylko ze względu na oznaczone prawa główne, b) jako związane z prawem głównem przechodzą na nabywcę bezwarunkowo i bez żadnych zastrzeżeń, c) prawo uboczne powstaje i gaśnie z prawem głównem (v. Unger, T. I. § 53).

Atoli nie tyczy się to odsetek zaległych, gdyż odsetki te odrywają się materjalnie od prawa głównego i mogą być przedmiotem odrębnego pozwu. Dlatego też byłaby wątpliwość, czy te zaległe odsetki przechodzą na nabywcę, gdyby o nich w projekcie nie było wzmianki. Projekt atoli wyraźnie postanawia, w zdaniu II art. 180 *in fine*, że przechodzą z wierzytelnością na nabywcę... „również prawa do zaległych odsetek".

Ad art. 181. Dla umowy o przelew projekt nie przepisuje żadnej formy. Ponieważ przelew (cesja) jako taka nie wyraża materjalnej przyczyny kontraktu, lecz owszem opiera się na przyczynie, leżącej poza nią, jak np. kupno, zamiana itp., przeto konieczność formy może wynikać z właściwości owej przyczyny (Wróblewski, T. II, str. 1235). To też stosownie do tego postanawia zdanie I art. 181 projektu, że przelew wierzytelności, co do której istnieje dokument pisemny, winien być pismem stwierdzony. Ma to przedewszystkiem znaczenie w tych wszystkich przypadkach, w których musi być sporządzony akt pisemny, albo ze względu na skuteczność aktu, np. akty hipoteczne, polisy asekuracyjne itp., albo też ze względu na osoby, biorące udział w akcie, np. osoby pozbawione wzroku i wogóle nie umiejące czytać itp., a więc w tych przypadkach, w których projekt wymaga formy aktu notarjalnego (art. 121 i inne projektu).

Do przelewu nie potrzeba również tradycji. Gdyby bowiem nawet do przeniesienia wierzytelności wymagana była oprócz umowy tradycja, to i tak ze względu na to, że umowa taka o przeniesienie wiąże kontrahentów, brak oddania, t. j. niewykonanie umowy, mogłoby mieć znaczenie tylko w stosunku do osób trzecich, podczas gdy kontrahent miałby prawo żądania wykonania, t. zn. oddania (Wróblewski, t. II, str. 1235).

Są atoli pewne wierzytelności, których istota wymaga przeniesienia do nabycia własności. Należą tu wierzytelności, opiewające na okaziciela. Pierwszą cechą takiego papieru jest, że zapłata może nastąpić tylko za zwrotem papieru. Warunek taki można ustanowić w wiążący sposób przy każdem zobowiązaniu pisemnem. Niekiedy papier taki ma jednak znaczenie dalej sięgające: z jednej strony ustala rozmiar praw nabywcy w dobrej wierze bez względu na stanowisko prawne poprzednika, wyłącza więc przy nabyciu takie skutki, które tworzą istotę sukcesji, z drugiej strony czyni uczciwego nabywcę wierzycielem bez względu na to, w jaki sposób do posiadania papieru doszedł, przyczem ciężar dowodu w kwestji uczciwości nabycia spada wedle ogólnych zasad na dłużnika (równolegle z nabyciem wierzytelności idzie nabycie własności papieru). Tylko papiery, posiadające wszystkie powyższe cechy, uznaje teorja za papiery na okaziciela we właściwym tego słowa znaczeniu (Wróblewski, t. II, str. 1239).

To stanowisko podziela także projekt, który w zdaniu II art. 181 wyraźnie postanawia, że przelew wierzytelności z tytułu na okaziciela dokonywa się przez wydanie dokumentu.

Ad art. 182. Całkiem identycznie z § 402 k. c. niem. przyjął projekt postanowienie, że zbywca wierzytelności obowiązany jest udzielić nabywcy wszelkich wyjaśnień i wydać mu dokumenty, tyczące się wierzytelności, o ile je posiada. Nowością jest dalszy ciąg tego artykułu, że w razie częściowego przelewu należy wydać zbywcy uwierzytelnione odpisy dokumentów.

Ad art. 183. Skuteczność przelewu wobec dłużnika uregulowana jest w ten sposób, jak dotąd. Tą chwilą jest otrzymanie wiadomości o przelewie. Odtąd bowiem dłużnik nie może powoływać się na dobrą wiarę, gdyby tedy wówczas zapłacił cedentowi odpowiada mimo tego cesjonarjuszowi i to jako wierzycielowi za zapłatę, nie jako poszkodowanemu za wynagrodzenie szkody (Wróblewski, t. II, str. 1239).

Ad art. 184. Skutkiem dokonania przelewu jest sukcesja cesjonarjusza w miejsce cedenta. Pierwszy staje się wierzycielem, drugi nim być przestaje, jakkolwiek do czasu zawiadomienia dłużnika zatrzymuje pewien wpływ na cedowaną wierzytelność. Sukcesja ta jest rzeczywistą zmianą podmiotu uprawnionego, czego często w praktyce się nie docenia. Cedenta i cesjonarjusza należy uważać za jedną osobę (Wróblewski, t. II, str. 1241).

Stanowisko cesjonarjusza pokrywa się ze stanowiskiem prawnym poprzednika i to w całej osnowie. Dlatego też projekt postanawia, że dłużnikowi służą przeciwko nabywcy zarzuty, jakie miał przeciwko zbywcy wierzytelności, ze względu jednak na to, że od chwili zawiadomienia o przelewie ustaje jakikolwiek stosunek poprzednika (zbywcy) do dłużnika, przeto czasowo ograniczono skuteczność tych zarzutów do czasu zawiadomienia dłużnika o przelewie. Ze względu zaś na to, że wskutek przelewu następuje zmiana w osobie wierzyciela, projekt postanawia, że zarzuty służą dłużnikowi przeciwko nabywcy, jakie miał przeciw zbywcy, a nie przeciw wierzytelności, jako takiej.

Dłużnikowi służą zatem zarzuty, jakie miał przeciw cedentowi, więc np. zarzut błędu (art. 47 i nast. proj.), zarzut lichwy (art. 52 proj.), *exceptio non adimpleti contractus* (art. 319 proj.), oprócz tego zaś korzystać może z zarzutów przeciwko cesjonarjuszowi jednak *suo nomine.*

Co się tyczy zarzutu pozorności przelewu, to pomimo nowszych orzeczeń, wyłączających ten zarzut przy przelewie, należy przyjąć, że wedle projektu prawa polskiego zarzut ten może skutkować, albowiem wedle art. 44 proj. nieważne jest oświadczenie woli, oznajmione drugiej osobie dla pozoru, choćby nawet z jej zgodą, oraz wobec art. 45, zd. II, proj., że wierzyciele stron i osoby trzecie mogą dowodzić pozorności wszelkich czynności prawnych, zdziałanych na ich szkodę.

Również i zarzut nieważności przelewu można podnieść, gdy się zważy, że skuteczność zarzutów liczy się od czasu zawiadomienia i dlatego też dotyczyć mogą samego aktu cesji.

Co do potrącenia, to można zarzut ten oprzeć na wzajemnej pretensji do cedenta, która powstała przed cesją. Można użyć również do kompensacji wzajemnego roszczenia, jakie się ma przeciwko cesjonarjuszowi (Wróblewski, t. II, str. 1246 i 1247).

Ad art. 185. Artykuł ten dotyczy kolizji dłużnika w przypadku, gdy o tę samą wierzytelność toczy się spór pomiędzy dwiema osobami, które roszczą sobie pretensję do tej samej wierzytelności. Kolizja ta ma o tyle doniosłe znaczenie, że dłużnik nie wie komu winien płacić, a okoliczność ta w praktyce ma bardzo doniosłe znaczenie tak ze względu na skutki zwłoki, jak ze względu na samą sytuację, która nie pozwala na dysponowanie tą wierzytelnością ani jednej, ani też drugiej stronie spór wiodącej. Sytuacja ta jest tem ciekawsza, że stosunek prawny między stronami jest sporny i jedynie tylko rozstrzygnięcie tego stosunku przez sąd, ewent. wola stron w razie zawarcia ugody sądowej, lub nawet jakiekolwiek załatwienie sprawy w drodze sądowej albo pozasądowej, może wywołać te skutki prawne, jakie ustawa przepisuje dla przelewu.

Ustawodawca polski ten przypadek bardzo trafnie rozwiązał. Wolno bowiem stosownie do przepisu art. 185 każdej ze stron żądać od sądu, by nakazał dłużnikowi wstrzymać się z zapłatą długu lub też złożył dług na skład sądowy. Warunkiem tego jednak jest wymagalność długu, obojętną bowiem jest rzeczą tak dla stron, jak i dla dłużnika ta kwestja, kto komu ma płacić, dopóki wierzytelność, będąca w sporze, nie jest jeszcze płatna i wymagalna.

Ad art. 186. Przelew wedle koncepcji prawa polskiego, jak to już wyżej wskazano, dotyczy tylko wierzytelności. Są atoli prawa, których istota jest tego rodzaju, iż nie wiele różni się od wierzytelności, które zasadniczo polegają na łatwości przeniesienia i pozbycia, a nadto pewnej płynności, i dobrej wierze w obrocie. Życie zresztą, jak tego coraz częściej jesteśmy świadkami, nawet prawom rzeczowym i dotąd nie będącym przedmiotem obrotu, nadaje formy zbliżone do wierzytelności.

Utsawodawca polski dokładnie zdawał sobie sprawę z tego stanu rzeczy i dlatego też wynikiem zrozumienia jego w tym względzie jest postanowienie art. 186 proj., iż przepisy o przelewie mają odpowiednie zastosowanie do ustąpienia osobom trzecim wszelkiego rodzaju praw, o ile w tej mierze nie obowiązują przepisy szczególne. Przepis ten jest zresztą dokładnem powtórzeniem przepisu § 413 k. c. niem. Stosownie do tego znajdują się w części szczególnej polskiego prawa o zobowiązaniach przepisy, które nawiązują do przepisów o przelewie wierzytelności. I tak art. 323 proj., dotyczy sprzedaży, postanawia, że do sprzedaży wierzytelności mają również zastosowanie przepisy ogólne o przelewie praw (zmianie wierzyciela), art. 378 — że do zamiany stosuje się przepisy o sprzedaży, a zatem także o przelewie i t. d.

Krótkie zestawienie postanowień polskiego projektu o przelewie, wykazuje, że postanowienia te, zresztą jak i inne postanowienia tegoż projektu, są wynikiem głębokiego ujęcia sprawy tak pod względem ustawodawczym, jak i praktycznym, a brak wszelkiej kazuistyki, (która cechowała, naprzykład, kodeks niemiecki), oparcie polskiego prawa o zobowiązaniach na podłożu projektu francusko-włoskiego, przy uwzględnieniu ogólnego dorobku naukowego i ustawodawczego innych państw oraz racjonalnej myśli polskiej i tradycji narodowej, stawiają ten projekt na czele wszystkich tego rodzaju koncepcji prawnych i pozwalają wierzyć, że projekt polski, przyobleczony w formę ustawy, spełni swe zadanie w sposób zupełny i bezwarunkowy.

Oby tylko jaknajprędzej przeszedł jeszcze końcowe swe stadjum twórcze i stawszy się ustawą — posłużył na chwałę polskiej nauki i polskiej myśli ustawodawczej.

Projektem polskiego prawa o zobowiązaniach, który przechodzi obecnie przez ostatnie stadja prac przygotowawczych, pismo nasze zajmie się ze szczególnem zainteresowaniem, zarówno ze względu na ogólno-prawne znaczenie unifikacji prawa obligacyjnego w Polsce, jak i na szczególne znaczenie tego prawa dla praktyki notarjalnej. (Red.).

JAKUB GLASS

USTRÓJ NOTARJATU W KILKU WAŻNIEJSZYCH PAŃSTWACH EUROPEJSKICH

NOTARJAT WE WŁOSZECH

Ustawa włoska*), chronologicznie ostatnia, ogłoszona została w dniu 16 lutego w r. 1913 *(legge sul ordinamento del notariate e degli archivi notarili).* Instrukcja do niej *(ordinamento del notariato e degli archivi notarili)* nosi datę 10 września r. 1914.

Notarjusze są to urzędnicy publiczni *(ufficiali pubblici)* do przyjmowania aktów między żyjącymi i mortis causa, do nadawania im wiary publicznej, do przechowywania ich, wydawania odpisów, wypisów i wyciągów.

Nadto notarjusze: 1) zajmują się sprawami postępowania niespornego, 2) przyjmują akty znania w sprawach cywilnych i handlowych, z prawem odbierania przysięgi, 3) odbierają oświadczenia w przedmiocie przyjęcia spadku z dobrodziejstwem inwentarza, akty upoważnienia nieletnich do zajmowania się handlem, 4) z upoważnienia sądowego: a) przykładają i zdejmują pieczęcie w wypadkach, przewidzianych w prawie cywilnem i handlowem, b) spisują inwentarze w sprawach cywilnych i handlowych, c) prowadzą licytacje i działy sądowe, 5) wydają świadectwa pozostawania przy życiu emerytom.

Notarjusze wykonywują poza tem inne czynności, przekazane im przez ustawy.

Urzędu notarjusza nie można łączyć z innym płatnym urzędem państwowym lub komunalnym w miejscowościach, liczących ponad 5000 mieszkańców, z zawodem adwokata, prokuratora, dyrektora banku, handlującego, agenta giełdowego, duchownego jakiegokolwiek wyznania.

Wyłączone są od tego zakazu zajęcia natury czysto literackiej albo naukowej, praca w zakładach dobroczynnych, w zakładach naukowych publicznych.

Dekret królewski, mający być wydany w ciągu 6 miesięcy po wejściu w życie ustawy, oznaczy liczbę i siedzibę notarjuszów w każdym okręgu, po wysłuchaniu opinji rad notarjalnych i sądów apelacyjnych, przy uwzględnieniu liczby zaludnienia, ilości spraw, rozległości okręgu i środków komunikacyjnych, w ten sposób, aby na jedną kancelarję notarjalną przypadało nie mniej, niż 8000 ludności oraz pewien dochód roczny, wyprowadzony z obliczenia dochodu za ostatnie 3 lata.

Wykaz notarjuszów powinien być poddany rewizji co 10 lat, może być jednak zmieniony i w krótszym okresie czasu, o ile zajdzie potrzeba.

Nominację na notarjusza może otrzymać, kto: 1) ukończył lat 25, 2) jest moralnie nieposzlakowany, 3) nie jest niezdolny do sprawowania obowiązków sędziego przysięgłego, 4) posiada dyplom doktorski jednego z uniwersytetów włoskich, 5) zapisany został jako praktykant w jednej z rad notarjalnych i odbył praktykę przynajmniej dwuletnią; dla sędziów lub prokuratorów, którzy urzędowali przynajmniej lat dwa oraz dla adwokatów, okres praktyki skraca się do roku jednego, 6) złożyli z pomyślnym wynikiem egzamin specjalny *(esame di idoneita).* Egzamin ten odbywa się w sądzie apelacyjnym, przed komisją, składającą się z sędziego, delegowanego przez prezesa sądu apelacyjnego, przedstawiciela urzędu publicznego przy tymże sądzie, delegata prezesa trybunału cywilnego oraz dwóch delegatów miejscowej rady notarjalnej. Egzamin jest piśmienny i ustny. Egzamin piśmienny polega na napisaniu aktu między żyjącymi, aktu mortis causa i aktu z dziedziny postępowania niespornego. Egzamin ustny dotyczy przedmiotów z dziedziny prawa cywilnego i handlowego, specjalnie postępowania niespornego tudzież przepisów, dotyczących sporządzania aktów notarjalnych oraz taksy notarjalnej. W razie niezłożenia egzaminu kandydat może być dopuszczony do ponownego egzaminu nie wcześniej niż po upływie roku.

Gdy zawakuje posada notarjusza, rada notarjalna w ciągu dni 30 czyni ogłoszenie w Dzienniku Urzędowym i zawiadamia o tem Ministra Łaski i Sprawiedliwości, który ogłasza konkurs w własnym dzienniku urzędowym. Podania kandydatów są składane do rady notarjalnej w ciągu dni 40.

Rada notarjalna, po zbadaniu dokumentów, składa propozycję w sprawie nominacji *(la proposta per la nomina,* art. 11). Wniosek ten wraz z dokumentami rada notarjalna przedstawia sądowi apelacyjnemu, który, po wysłuchaniu głosu prokuratora, wypowiada swą opinję motywowaną i opinję tę, wraz z aktami, przesyła Ministrowi Łaski i Sprawiedliwości.

Notarjusze mianowani są dożywotnio *(a vita)* dekretem królewskim (art. 6), niezależnie od wniosku, złożonego przez radę notarjalną.

Dopuszczalna jest za wzajemną zgodą zamiana miejsca urzędowania dwóch notarjuszów, jeżeli każdy z nich urzęduje nie mniej niż dwa lata, oraz jeżeli idzie o notarjaty mniej więcej jednakowej dochodowości i jeżeli wiek i czas urzędowania obu notarjuszów są w przybliżeniu jednakowe. Zamiana może wszakże nastąpić jedynie za dekretem królewskim, po wysłuchaniu opinji właściwej rady notarjalnej i sądu apelacyjnego.

Zamianowany kandydat składa kaucję i wykonywa przysięgę, że będzie wiernym królowi, ustawom państwowym, a obowiązki swoje wykonywać będzie sumiennie i jako człowiek honoru.

Kaucja stanowi: 15000 lir. w miejscowościach o

---

*) Początek pracy ogłoszony był w ostatnim Nr. 2 „Przeglądu“, a mianowicie rozdział 1 o notarjacie we Francji. Obecnie z kolei drukujemy dalszy rozdział. (Red.).

liczbie mieszkańców powyżej 100000, 12000 lir. w miejscowościach o liczbie mieszkańców powyżej 50000, 9000 lir. w miejscowościach powyżej 10000 i 3000 lir. we wszystkich innych miejscowościach. Kaucja hipoteczna może być zabezpieczona nie inaczej jak w pierwszej połowie wartości nieruchomości.

W miejscowościach, gdzie jest tylko jeden notarjusz, nie może się on wydalać częściej niz raz na pół roku na dni 5, gdzie jest więcej notarjuszów, — na dni 10. Na czas dłuższy, nie przekraczający wszakże jednego miesiąca, notarjusz otrzymuje urlop od prezesa rady notarjalnej, na czas od jednego do trzech miesięcy — od rady notarjalnej, na czas powyżej trzech miesięcy — od Ministra Łaski i Sprawiedliwości, zawsze po wysłuchaniu opinji rady notarjalnej.

Notarjat włoski posiada samorząd notarjalny, którego organami są: kolegja *(collegi)* i rady *(consigli)* notarjalne.

Notarjusze, urzędujący w okręgach sądu pierwszej instancji, tworzą kolegjum. Dla każdego istnieje oddzielna rada notarjalna.

Gdy w danym okręgu urzęduje nie mniej niż 15 notarjuszów, może być na zasadzie dekretu królewskiego utworzone osobne kolegjum i osobna rada notarjalna, należące do tego samego sądu apelacyjnego.

Zgromadzenia kolegjum notarjalnego są zwyczajne i nadzwyczajne. Zwołuje je prezes rady notarjalnej. Na zgromadzeniach wolno rozprawiać jedynie o przedmiotach, które obchodzą bezpośrednio cały stan notarjalny i które są wymienione w rozesłanym poprzednio porządku dziennym. Zgromadzenia zwyczajne odbywają się corocznie, nie później niż w miesiącu lutym, dla wyboru członków kolegjum, zatwierdzenia sprawozdania rachunkowego i zamknięcia rachunków rady notarjalnej. Zgromadzenia nadzwyczajne mają miejsce bądź na żądanie rady notarjalnej bądź na wniosek przynajmniej jednej trzeciej części notarjuszów, wchodzących w skład kolegjum Do ważności uchwały zgromadzenia potrzebna jest obecność przynajmniej połowy notarjuszów, należących do kolegjum. W braku takiego kompletu zgromadzenie zwołuje się w drugim terminie i wówczas uchwały jego są ważne bez względu na ilość uczestników. Na zgromadzeniach mogą być rozważane wyłącznie sprawy obchodzące bezpośrednio cały ogół notarjalny i wymienione w porządku dziennym, rozesłanym członkom przed zgromadzeniem (art. 84). Głównym obowiązkiem kolegjum jest wybór członków rady notarjalnej.

Rady notarjalne składają się z 5, 7, 9 lub 11 członków, stosownie do tego, czy ilość notarjuszów, wchodzących w skład kolegjum, nie dochodzi do 30, 50 lub 70 osób. Krewni i powinowaci do trzeciego stopnia włącznie nie mogą wchodzić w skład tej samej rady notarjalnej. W razie, gdy krewni lub powinowaci w stopniu powyższym wybrani zostali do tej samej rady, członek, który otrzymał mniej głosów, zostaje z rady wyłączony. Członkowie rady są wybierani na trzy lata i mogą być wybierani ponownie. Wybór członków rady dokonywa się w głosowaniu tajnym. Do ważności uchwał rady potrzebna jest obecność większości jej członków. Członek, który bez usprawiedliwienia swej nieobecności nie wziął udziału w trzech kolejnych posiedzeniach rady, zostaje z rady wyłączony.

Do obowiązków rady, prócz innych czynności w ustawie wymienionych (zwłaszcza udział czynny przy nominacji notarjusza), należą następujące:

1. Rada pilnuje przestrzegania przez notarjuszów wymagań etyki i wogóle należytego wykonywania swych obowiązków zawodowych,

2. rozciąga kontrolę nad praktykantami notarjalnymi, przestrzega, aby należycie wykonywali swoje obowiązki, na żądanie wydaje im świadectwa urzędowe z odbytej przez nich praktyki,

3. wypowiada na żądania władz opinje w sprawach, dotyczących notarjatu,

4. prowadzi wykaz urzędowy notarjuszów i kandydatów,

5. załatwia spory bądź między notarjuszami, bądź między notarjuszami a osobami trzeciemi, czy to dotyczące zwrotu otrzymanych dokumentów, czy wysokości opłat i należnego notarjuszom wynagrodzenia, czy w jakimkolwiek innym przedmiocie z zakresu notarjatu,

6. wyznacza i pobiera od notarjuszów składki na potrzeby bieżące, przyczem składka roczna nie może wynosić mniej niż 10 lirów, ani więcej niż 100 lirów.

Ministerstwo Łaski i Sprawiedliwości, po wysłuchaniu opinji sądu apelacyjnego, może rozwiązać radę notarjalną, jeżeli rada przekroczyła swoje atrybucje lub z innych ważnych powodów. W tym wypadku obowiązki rady przechodzą na prezesa trybunału cywilnego lub wyznaczonego przezeń sędziego. W terminie trzymiesięcznym od rozwiązania dawnej rady muszą się odbyć nowe wybory do rady. Pierwsze posiedzenie rady nowo wybranej zwołuje prezes trybunału cywilnego lub sędzia delegowany.

Notarjusz jest obowiązany wykonać czynność urzędową, gdy o to wezwany będzie. Nie może jednak sprawować czynności poza obrębem okręgu, w którym znajduje się jego siedziba.

Notarjusz nie może przyjmować aktów: 1) wyraźnie zakazanych przez prawo albo jawnie sprzecznych z dobrymi obyczajami lub porządkiem publicznym, 2) w których biorą udział: jego żona, krewni, lub powinowaci w linji prostej bez ograniczenia stopni albo w linji bocznej do trzeciego stopnia włącznie, 3) jeżeli akt dotyczy samego notarjusza, jego żony, jego krewnych lub powinowatych w stopniu powyżej oznaczonym. Nie dotyczy to rozporządzeń, zawartych w testamencie mistycznym albo protokółu licytacyjnego.

Gdy notarjusz dotknięty jest głuchotą, ślepotą, nie może pisać albo ma już 40 lat służby, to na jego wniosek może być zamianowany, po wysłuchaniu opinji rady notarjalnej, pomocnik *(coadiutore)* z liczby osób, mogących otrzymać nominację na notarjusza, albo inny notarjusz urzędujący. Pomocnik ten pełnić będzie czynności w imieniu i na rachunek chorego notarjusza, nie ma jednakże prawa do otrzymania po nim notarjatu (art. 45).

Akt może być sporządzony nie inaczej jak w obecności dwóch świadków, o ile ustawa inaczej nie stanowi. Przy czynnościach postępowania niespornego obecność świadków nie jest wymagana.

Notarjusz obowiązany jest zbadać wolę stron i kierować osobiście redagowaniem aktu.

Przy wszystkich aktach między żyjącymi z wyjątkiem aktów darowizn i umów małżeńskich, strona lub strony, o ile umieją czytać i pisać, mogą się zrzec obecności świadków, o czem notarjusz czyni wzmiankę w akcie. Jednakże notarjusz może się temu sprzeciwić, o ile obecność świadków uważa za konieczną (art. 48).

Notarjusz powinien się osobiście przekonać o tożsamości osób, biorących udział w akcie, lub stwierdzić ich tożsamość przy pomocy 2 znanych sobie rekognoscentów *(fidefacenti),* którzy mogą być zarazem i świadkami.

Akt notarjalny zaczyna się od formułki: „w imieniu króla, z łaski Bożej i z woli narodu".

Akt powinien być napisany charakterem jasnym, wyraźnym i łatwym do odczytania. W akcie należy zaznaczyć, że napisał go sam notarjusz albo osoba, której on napisanie aktu powierzył. O ile akt składa się z kilku kart, każda karta, z wyjątkiem tej, na której są podpisy końcowe, powinna być podpisana na marginesie przez notarjusza, strony, tłumacza i świadków. Obok podpisu notarjusza powinna być wyciśnięta pieczęć.

Szczególną troską otacza prawo włoskie testament, dla zachowania tajemnicy zawodowej: do repertorjum nie wnosi się treści testamentu(art. 61); testament wyłączony jest od rewizji akt notarjalnych (art. 250 reg.).

Odpisy mogą być drukowane lub w inny jakikolwiek sposób mechaniczny odbijane, co, jak widzieliśmy, nie dotyczy oryginałów.

Akty mniejszej wartości, jak upoważnienie do prowadzenia procesu, plenipotencje do jednego interesu, delegacja do wykonania prawa wyborczego, mogą być wydane stronie w oryginale (art. 70).

Do osobliwości natury notarjalnej włoskiej należy przepis o możności komunikowania przez notarjusza osnowy aktu telegraficznie lub telefonicznie bądź w całej osnowie, bądź w streszczeniu *(il sunto),* w brzmieniu zaakceptowanem przez strony. W depeszy notarjusz wymienia numer, pod którym czynność do repertorjum wciągnięta została, kładzie swój podpis urzędowy i przykłada pieczęć. Urząd telegraficzny stwierdza, że depesza wysłana została przez notarjusza. Oryginał depeszy, zachowany w biurze telegraficznem, po upływie roku złożony jest do akt notarjalnych.

Komunikowanie treści aktu przez telefon, dokonywa się przy udziale dwóch notarjuszów, których tożsamość, jak również osnowę przekazanego komunikatu stwierdza urząd telegraficzny. Ten z notarjuszów, który czynność sporządził, zachowuje odbitkę komunikatu telefonicznego, sprawdzoną przez notarjusza asystującego i składa ją do swoich akt.

Za każdą czynność notarjusz ma prawo otrzymywania wynagrodzenia na rzecz swoją, według taryfy, dołączonej do ustawy i stanowiącej z nią jedną całość (art. 161). W końcu aktu lub na marginesie notarjusz wymienia pobrane przezeń honorarjum oraz inne koszta czynności.

Gdy akt został unieważniony z przyczyn, zależnych od notarjusza albo gdy wypis wydany został nieprawidłowo, notarjusz obowiązany jest zwrócić stronie pobrane wynagrodzenie.

Prócz osób, korzystających z prawa ubogich, wszystkie strony ponoszą wobec notarjusza odpowiedzialność za koszta solidarnie (art. 78). Aż do czasu całkowitego uiszczenia należnego notarjuszowi honorarjum, notarjusz ma prawo nie wydawać stronie odpisu z dokonanej czynności.

W razie niezapłacenia kosztów może wykaz kosztów, uprzednio przez prezesa rady notarjalnej zatwierdzony, przedstawić prezesowi trybunału, dla przymusowego ich ściągnięcia.

Po śmierci notarjusza i wogóle po ustaniu jego urzędowania akta notarjalne są przesyłane do archiwum notarjalnego, znajdującego się w siedzibie każdego trybunału cywilnego. Archiwa notarjalne dzielą się na 5 klas, według liczby ludności danego okręgu. Na czele archiwum stoi konserwator archiwum, który wydaje wypisy, odpisy i wyciągi z akt na tych samych zasadach, jak notarjusz.

Ministerstwo Łaski i Sprawiedliwości wykonywa nadzór zwierzchni nad wszystkiemi notarjuszami, oraz radami i archiwami notarjalnymi w całem państwie; ma prawo dokonywać rewizji, gdy to uważa za właściwe. Takie same prawa służą urzędom publicznym przy sądach apelacyjnych i przy trybunałach cywilnych.

W pierwszem półroczu każdego dwulecia notarjusze składają osobiście lub przez specjalnych delegatów repertorja, rejestry i akty, w ostatnim okresie dwuletnim sporządzone. Przy rewizji rada notarjalna zbada szczegółowo, czy przy redagowaniu akt, przy konserwacji akt, rejestrów i repertorjów oraz przy stosowaniu taksy notarjalnej zachowane zostały przepisy prawa.

Rewizji dokonywa: 1) w stosunku do akt i repertorjów notarjalnych prezes rady notarjalnej lub członek przez niego wydelegowany łącznie z konserwatorem archiwum notarjalnego lub jego zastępcą, 2) w stosunku do akt prezesa rady notarjalnej oraz tych notarjuszów, którzy prowadzą rewizję akt notarjalnych, wyższy rewident z ramienia ministerstwa lub delegat magistratury albo urzędu publicznego miejscowego sądu apelacyjnego.

Za rewizję akt prezes rady notarjalnej lub członek rady przez niego wydelegowany, jak również konserwator archiwum otrzymują honorarjum w kwocie 10 lir. za pierwszą setkę akt rewidowanych oraz 5 lir. za każdą setkę następującą.

Kary dyscyplinarne są następujące: upomnienie, nagana, grzywna, zawieszenie w czynnościach, usunięcie z urzędu. Trzy ostatnie kary wymierza trybunał cywilny, jako sąd dyscyplinarny. Od wyroku trybunału cywilnego służy odwołanie do sądu apelacyjnego. Od wyroków sądu apelacyjnego służy kasacja do sądu kasacyjnego w razie pogwałcenia prawa.

(d. c. n.)

MARJAN KURMAN.

PRZEGLĄD USTAWODAWSTWA POLSKIEGO

WCHODZĄCEGO W ZAKRES CZYNNOŚCI

NOTARJALNYCH I HIPOTECZNYCH

ZA 1930 R. (DRUGIE PÓŁROCZE), 1931 R. 1932 R. I 1933 R. (PIERWSZE PÓŁROCZE),

ORAZ PRZEGLĄD ZA TENŻE CZAS

ORZECZNICTWA SĄDU NAJWYŻSZEGO I. C.

Olbrzymi materjał ustawodawczy lat ostatnich przedstawia niewątpliwie trudność w opanowaniu go przez prawników-praktyków. Ułatwieniem wielkiem staje się już samo wyodrębnienie z całości materjału ustawodawczego przepisów, dotyczących oddzielnych dziedzin prawa. W tem przekonaniu starałem się zebrać i streścić przepisy, wchodzące w zakres czynności notarjalnych i hipotecznych do dni ostatnich, poczynając od 26 maja 1930 r., do tego bowiem terminu przepisy powyższe ująłem już w pracy mojej: „Notarjat, hipoteka, akty", wydanej w roku 1930.

Zachowałem w dalszym ciągu układ alfabetyczny, jako najbardziej, zdaniem mojem, pożyteczny dla prawnika-praktyka, który przy stosowaniu prawa ciągle musi sprawdzać, czy wszystkie przepisy dojrzał i czy o wszystkiem pamiętał.

Przegląd niniejszy, mający głównie na celu szybkie orjentowanie się w istniejących przepisach i ułatwienie natychmiastowego ich odszukania, nie może, naturalnie, zastąpić tekstu prawa, które i w praktyce musi być ciągle badane w oryginale.

Przy korzystaniu z zebranego materjału należy poddawać go sprawdzeniu w celu uzupełnienia wszelkich niedomówień i braków.

Akcyjne Spółki — Dz. ust. 86/1930, poz. 664. — Zmiany w prawie z dn. 22 marca 1928.: *Termin zwyczajnego Walnego Zgromadzenia,* może być przedłużony przez statut o miesiąc (art. 50). Zamiast protokółowania uchwał w formie *aktu* notarjalnego wprowadza się *„protokółowanie przez notarjusza"* (art. 73). *Zamiast dwu członków zarządu* może działać jeden wraz z prokurentem. Prokura może być pojedyncza lub łączna (art. 82). Dwumiesięczny coroczny *termin złożenia bilansu* może być przez Statut przedłużony o miesiąc (art. 102). *Przy podwyższaniu kapitału* cena emisyjna nowych akcji nie może być niższa od wartości jej nominalnej (art. 115). *Przy obniżeniu kapitału* — trzykrotne ogłoszenie z wezwaniem wierzycieli do zgłoszenia roszczeń w ciągu trzech miesięcy od daty ostatniego ogłoszenia (art. 122). *Wierzyciele, którzy zgłosili sprzeciw* przeciwko obniżeniu kapitału, *winni być zaspokojeni* lub zabezpieczeni (art. 124). Wprowadzone są również zmiany co do *niezarejestrowanych w terminie spółek,* istniejących przed wydaniem nowego prawa o spółkach akcyjnych (art. 170).

„ Dz. ust. 52/1932, poz. 496. *O ograniczeniu nadmiernych wynagrodzeń* w przedsiębiorstwach. Wynagrodzenie członków zarządu, rad nadzorczych, komisji rewizyjnych oraz pracowników umysłowych w spółkach akcyjnych, zarówno stałe, jak i w formie gratyfikacji, udziału w zysku, procentu od obrotu i tym podobne — stałe i niestałe, ryczałty za podróże i inne nie mogą razem na jedną osobę wynosić więcej, niż 2 500 złotych miesięcznie, lub 30 000 złotych rocznie. To samo dotyczy odszkodowań po zwolnieniu z pracy. Akta, wbrew temu zawarte, są nieważne z samego prawa.

„ Zarząd spółki akcyjnej jest władny zapisać na rzecz osób trzecich *kaucję hipoteczną* na nieruchomości, należącej do spółki *bez potrzeby legitymowania się uchwałą* Walnego Zgromadzenia. (S. N. I. z 17 marca 1933, Nr. 821 — 834/32).

Apelacje od decyzji Wydziału Hipotecznego. *Wierzyciele, nieuczestniczący w czynności, zatwierdzonej przez Wydział,* mają prawo zaskarżyć decyzję Wydziału w drodze apelacji, jeżeli zatwierdzona czynność sprzeciwia się ich prawom, wiadomym z wykazu hipotecznego. Termin do apelacji dla każdego z wierzycieli biegnie od chwili, kiedy wierzyciel powziął wiadomość o zapadłej decyzji (S. N. I. — z 20/27. XII. 1929 r., C. 1942/28).

Art. 25 ust. hip. *W stosunku do trzeciego, którego prawa hipoteczne zostały naruszone czynnością* bez jego udziału, umowa stron nie ma mocy obowiązującej, nawet gdyby strony uzależniły skutek czynności od zatwierdzenia zwierzchności hipotecznej (S. N. z 2.V. 1930. C. 1942/28).

Azotowy kwas. — Dz. ust. 33/1932, poz. 344. — *O koncesjonowaniu przedsiębiorstw* wyrobu kwasu azotowego. Koncesji udziela Ministerstwo Przemysłu i Handlu.

Bank Akceptacyjny — Dz. us.t 25/1933, poz. 211. — Patrz rolnicze wierzytelności.

Bank Gospodarstwa Krajowego. — Dz. ust. 86/1930 poz. 66. Zmiana art. 4, 5, 7, 8, 9, 10, 13, 14 (Władze Banku), 16, 17, 19 i 20; nowe art. 8*a* (Ubezpieczenie maszyn i urządzenia), 9*a*, 9*b*, 9*c*, 9*d*, 9*e*, 9*f*, 9*g* (Służy Bankowi prawo sprzedaży zastawu na giełdzie lub w drodze publicznej), 9*h* *(Podpisy firmowe Banku nie wymagają uwierzytelnienia, ale wpisy hipoteczne z dokumentów nieuwierzytelnionych mogą być dokonywane tylko co do praw o wartości, nieprzewyższającej 10 000 złotych),* 10*a*, 10*b*, 16*a*, (Wiceprezes zastępuje prezesa w razie jego nieobecności).

„ Dz. ust. 7/1933, poz. 46. — *Oprocentowanie i okresy umorzenia pożyczek krótkoterminowych,* zabezpieczających listy zastawne i obligacje B. G. K.

Bank Polski. — Dz. ust. 112/1931, poz. 883. — Zmiana art. 25, 26*a*, 29, 32 i 39 Statutu B. P.

„ Dz. ust. 22/1933, poz. 171. — Zmiana art. 5—10, 16, 18, 26, 50—53, 55, 58, 63 i 78 statutu.

Bank Rolny. — Dz. ust. 76/1931, poz. 610. Nowy statut Państwowego Banku Rolnego.

„ Dz. ust. 70/1932, poz. 638. — Meljoracyjne pożyczki B. R. i długoterminowe pożyczki amortyzacyjne tegoż Banku.

„ Dz. ust. 75/1932, poz. 677. — Pożyczki długoterminowe Państwowego Banku Rolnego.

„ Dz. ust. 91/1932, poz. 768. Zmiana art. 1, 2, 3, 4, 5, 6, 9, 14, 15, 17, 18, 19, 20, 21, 22, 23, 24, 25, 26, 29 i 30 ustawy z d. 10 czerwca 1921 r. — Dz. ust. 75, poz. 609.

„ Dz. ust. 91/1932, poz. 769. Egzekucja B. R. z nieruchomości.

„ Dz. ust. 117/1932, poz. 966. *Jednolity tekst ustawy* z 10 czerwca 1921 r. w przedmiocie utworzenia P. B. R. Zwrócić należy uwagę na art. 1, 2, 3, 6, 7, 9, 11, 12, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 21, 22, 25, 26, 27, 28, 30, 31, 32, 33 i 35.

„ Dz. ust. 117/1932, poz. 967. — *Jednolity tekst* statutu B. R. Zwrócić uwagę należy na §:§: 1—7, 9—12, 26—31, 33, 34, 37—38, 40, 41, 43—54, 56, 59, 60—62, 64, 67, 69, 70 i 79—101.

„ Dz. ust. 24/1933. — *O przyjmowaniu złotych 4½% list. zast. B. R. ser. I na spłatę zaległości podatkowych.*

„ Dz. ust. 31/1933, poz. 266. — Konwersja pożyczek B. R.

Banki Rosyjskie Ziemskie. — Włościański i Szlachecki. — Dz. ust. 52/1932, poz. 494. — Odroczenie spłaty pożyczek udziela Bank Rolny.

Budowle nowe — Rozporz. Prez. Rzeczp. z dn. 12 września 1930 r. Dz. ust. 64/1930, poz. 508. — *Ulgi dla nowowznoszonych budowli.* — Rozporządzenie to uchylone zostało rozporządzeniem z d. 24 marca 1933 r. (Dz. ust. 22/1933, poz. 173); uprawnienia jednak nabyte trwają nadal.

„ Zachowanie części starego budynku nie pozbawia uwolnienia (N. T. A. 1 paźdz. 1930. L. 2495/28).

„ Dz. ust. 22/1933, poz. 173. — *O ulgach dla nowowznoszonych budowli.* Nowowznoszone budowle, jak również części nadbudowane i przybudowane, tak mieszkalne, jak i przeznaczone dla celów handlowych lub przemysłowych, jeżeli budowa, nadbudowa, lub przybudowa wykończona będzie *do końca roku 1940*, zwolnione są *od podatków* od nieruchomości lub budynkowych, pobieranych na rzecz państwa i związków samorządowych *na okres piętnastoletni* od chwili chociażby tylko częściowego ich użytkowania (art. 1). *Dochody* z tych domów mieszkalnych w gminach miejskich zwolnione są od podatku dochodowego do końca piętnastego roku podatkowego od chwili ukończenia budowy (art. 2). Dotacje i darowizny, przenoszące własność tego rodzaju nieruchomości, przewidziane w art. 4 i 14 rozporządzenia z d. 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast (Dz. ust. Nr. 42, poz. 372) są wolne od podatku od darowizn (art. 7). Wolne są na lat 15 i od podatku *majątkowego* (art. 6). Nowowzniesione budowle wolne są od *opłat stemplowych:* a) za *przeniesienia własności budynku niewykończonego* w ciągu lat ośmiu od dnia rozpoczęcia budowy i b) *za pierwsze po ukończeniu budowy przejście własności budynku wykończonego* w ciągu lat ośmiu od dnia, w którym zaczęto budynku używać. Zwolnienie to obejmuje również *grunt, na którym budynek stoi* oraz *podwórze; nie tyczy się nadbudówek i przybudówek* (art. 9). *Wynagrodzenie pisarzy hipotecznych i notarjuszów* za wpisy w księgach hipotecznych, dotyczące przeniesienia własności gruntów skarbu państwa i związków komunalnych na cele budowlane, podlegają obniżce o 50% (art. 7). *Wolne* są *od opłat stemplowych czynności,* wskazane *w art. 8,* niniejszej ustawy (zakup materjałów na cele budowy domów mieszkalnych, w przedmiocie budowy, *obligi, pokwitowania i weksle* własne nie na zlecenie, wystawione w ramach kredytu budowlanego krótkoterminowego, przewidziane w art. 16 rozporządzenia z d. 22 kwietnia 1927 r. o rozbudowie miast). *Osoba, powołująca się na uwolnienie od opłat,* o których mowa wyżej (art. 7—9), *winna udowodnić warunki uwolnienia* (art. 12).

Budowy zatwierdzenie w miejscowościach, w których brak jest osób, do tego upoważnionych. — Dz. ust. 77/1931, poz. 612.

Cudzoziemcy. — Dz. ust. 24/1933. — *Jednolity tekst* ust. z dn. 24 marca 1920 r. *o nabywaniu nieruchomości przez obcokrajowców* (Dz. ust. Nr. 31, poz. 178) z uwzględnieniem zmian, wprowadzonych rozporządzeniem Prez. Rzeczyp. z dn. 3 grudnia 1932 r. (Dz. ust. 109, poz. 897).

Nabywanie nieruchomości przez cudzoziemców (osoby fizyczne i prawne) — tylko po uprzedniem uzyskaniu zezwolenia Ministra Spraw Wewnętrznych w porozumieniu z Ministrem Spraw Wojskowych (art. 1). *W pozwoleniu powinno być* wymienione: osoba nabywcy, przedmiot nabycia, suma, warunki. Zezwolenie ważne jest na czas 4 miesięcy (art. 3). Cudzoziemcy przed wzięciem udziału *w licytacji* nieruchomości powinni się wykazać zezwoleniem (art. 6). Nabycie nieruchomości bez powyższego pozwolenia jest nieważne (art. 7). Postanowienie tej ustawy nie dotyczy przeniesienia prawa własności *na spadkobierców* (art. 8).

Czek — *Postdatowanie czeku* nie czyni go nieważnym (S. N. I. 7—27 list. 1929. C. 846/29).

Czas pracy w przemyśle i handlu — Dz. ust. 27/1933. Zmiany w ustawie z dn. 18 grudnia 1919 r., a mianowicie artykułów: 1, *4a*, *4b*, 6, 8, 9, 13, 16, 17 i 19 — 8-godzinny dzień pracy.

Darowizna — Art. 954, 953 i 1184 K. C. *Gdy trzeci nabywca przejął na siebie warunki darowizny,* zastrzeżone na rzecz darującego, nie ma zastosowania względem nabywcy majątku końcowy ustęp art. 954 K. C., lecz może mieć zastosowanie art. 1184 K. C. (S. N. I. C. 1375/30, z dn. 5—16.III. 1931).

„ *Uczyniona małżonkom przez osoby trzecie w intercyzie* „przez wzgląd“ i „na korzyść małżeństwa“ nie może być odwołana z powodu niewdzięczności z wyjątkiem, kiedy uczyniona została przez jednego z przyszłych współmałżonków na rzecz drugiego (S. N. I. 3 marca 1932 — 2161/31 r.).

„ *Legat* na rzecz zakładów użyteczności publicznej musi być przyjęty przez właściwe władze (S. N. I. C. 1751/31, z dn. 21.III.1932).

„ *Odwołanie* z powodu niewykonania warunków (S. N. I. C. 12 listopada 1931 — 1005/31).

„ Konieczność ujęcia w formę notarjalną *zmian, dotyczących darowizny* (S. N. I. C. 778/32 — 3.III.1933 r.).

„ *Prawo użytkowania* może być uznane za darowiznę (N. T. A. 9 marca 1931. L. 2586/29).

Decyzja Wydziału Hipotecznego — *Dopóki Sąd* prawomocnie *nie orzekł nieważności* aktu, zatwierdzonego przez Wydział Hipoteczny, niema tytułu do podważania decyzji Wydziału Hipotecznego, mocą której akt został zatwierdzony (S. N. I. — 4 marca 1930. C. 1746/29).

Deputat dla nauczycieli szkoły. Jeżeli w donacji zastrzeżony został deputat dla nauczyciela szkoły ludowej, z którego tenże korzystał, a tem samem donację deputatu przyjął milcząco, przejście majątku na Skarb Państwa nie powoduje upadku zobowiązania. (S. N. I., 10 września 1930, C. 755/30).

Dożywotnie użytkowanie nieruchomości. — *Zezwolenie dożywotniego użytkownika* nieruchomości do zajmowania w niej lokalu bezpłatnie nie stanowi tytułu do zajmowania lokalu według przepisów ustawy o ochronie lokatorów; zezwolenie takie gaśnie z chwilą śmierci dożywotnika. (S. N. I. — 6 lipca 1932 N. I. C. 2156/31).

Drobni dzierżawcy rolni — Dz. ust. 64/1930, poz. 507. O przedłużeniu ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. (Dz. ust. 75, poz. 741) do 1 października 1933 r.

„ — Dz. ust. 30/1932, poz. 307. — O wykupie gruntów, podlegających ustawie w przedmiocie ochrony drobnych dzierżawców rolnych (art. 1—6, 9, 12, 15, 16, 22 i 23).

„ — Dz. ust. 67/1932, poz. 622. — Zmiana cz. 2 art. 8 ust. z dn. 31 lipca 1924 r. — zamiast słów: „Prezes Okręg. Urzędu Ziemskiego" winno być „Okręgowy Urząd Ziemski".

„ Dz. ust. 91/1932, poz. 775. — O przedłużeniu mocy obowiązującej ustawy z dn. 31 lipca 1924 r. (Dz. ust. 64, poz. 507) do 1 października 1938 r.

Dystrybucja należności — Mogą być dopuszczone do dystrybucji te tylko należności, które *zgłoszone* zostały *przed dokonaniem podziału* (S. N. I. 21.IV.32. — 2186/31).

Działy — *Mogą być odroczone* ze względu na konjunktury gospodarcze (S. N. 7/1930).

„ *Umowa przyrzeczenia sprzedaży, zawarta przed ukończeniem* działu przez niektórych tylko spadkobierców, ma charakter warunkowy, uzależniony od tego, czy projekt sprzedaży przy wyjściu z niepodzielności przypadnie na schedy sprzedawców. (S. N. I. — 30 maja 1930 C. 209/30).

„ — *Spłata z art. 841 K. C.* służy do stanowczego ukończenia działów. (S. N. I. C. 880/1923, z dn. 30.I.1931 r.)

„ *przez sprzedaż publiczną. — Można zaliczyć* na poczet ceny sprzedaży bezsporny swój udział. (S. N. I. C. 2408/31 z dn. 27.V. 1932 r.).

Dzieci prawe. — *Konieczny jest dowód małżeństwa* — poza przypadkiem, przewidzianym w art. 124 K. C. P. (S. N. I C. 19.IV.32, Nr. 2105/31).

Dziecko naturalne — nawet uznane, *nie dziedziczy* po krewnych ojca i matki. (S. N. 32/1930).

„ — Wyrok, zasądzający *alimenty*, nie przesądza nowego powództwa co do ojcostwa i co do nowych alimentów. (S. N. I. 25.VII. 1932, C. 2440/31).

Dzierżawa. — Dz. ust. 23/1933, poz. 187. — Gdy budynki wzniesione są przez dzierżawców przed 1 kwietnia 1930 r., właściciele gruntu *nie mogą eksmitować dzierżawców, chociażby dzierżawa wygasła lub budynki uległy zniszczeniu.*

„ — *Nowonabywca* nieruchomości oprócz obowiązku uszanowania praw dzierżawcy i lokatorów z ramienia poprzednich właścicieli, o ile mają kontrakt z datą pewną, *nie odpowiada* wobec takiego dzierżawcy lub lokatora *za należności*, jakieby im od poprzednich właścicieli przypadały. (S. N. I. z 17.XII.1931, C. 1208/31).

Dziesięcioprocentowy dodatek stemplowy. — Dz. ust. 23/1931, poz. 138 — od podatków bezpośrednich, pośrednich, opłat stemplowych, podatku spadkowego i od darowizn. *Nie jest pobierany* do podatku od lokali i placów niezabudowanych, podatku majątkowego, daniny lasowej, opłat stemplowych od spółek akcyjnych (art. 102 ust. st.), opłat celnych i dodatków samorządowych. *(d. c. n.)*

PROJEKT KODEKSU HANDLOWEGO

OPRACOWANY PRZEZ KOMISJĘ KODYFIKACYJNĄ.

Z końcem czerwca r. b. Komisja Kodyfikacyjna ogłosiła drukiem projekt Kodeksu Handlowego, uchwalony w pierwszem czytaniu przez podkomisję prawa handlowego (przewodniczący — prof. St. Wróblewski, referent główny — prof. T. Dziurzyński).

Ze względu na przyśpieszony bieg prac nad powyższym projektem Komisja wyznaczyła termin do nadsyłania uwag do dnia 25 lipca r. b. Rzecz prosta, w tak krótkim czasie jakakolwiek głębsza dyskusja nad projektem Kodeksu Handlowego, mającym tak doniosłe znaczenie dla życia prawnego, jest oczywistem niepodobieństwem.

W tym stanie rzeczy, wychodząc z założenia, że niezależnie od terminu, wyznaczonego przez Komisję Kodyfikacyjną, wymiana zdań na temat ogłoszonego projektu Kodeksu Handlowego będzie się mogła z pożytkiem dla sprawy toczyć na przestrzeni kilku najbliższych miesięcy, ograniczamy się narazie do czysto informacyjnego przedstawienia projektu, ze szczególnem uwydatnieniem przepisów istotnych, bezwzględnie obowiązujących lub nowych, oraz tych które mają znaczenie dla notarjatu (Red.).

Ogólny układ projektu jest następujący:

Źródła prawa (jedyny art 1 brzmi: „W stosunkach handlowych obowiązują w braku szczególnych ustaw lub prawa zwyczajowego przepisy prawa cywilnego").

Z kolei następują dwie księgi, podzielone na rozdziały, te ostatne zaś — na działy, a mianowicie:

KSIĘGA PIERWSZA. Kupiec (art. 2—161).

Rozdział I. Pojęcie kupca
Rozdział II. Firma
Rozdział III. Rejestr handlowy
Rozdział IV. Zbycie przedsiębiorstwa kupieckiego
Rozdział V. Księgi handlowe
Rozdział VI. Pełnomocnicy handlowi
Rozdział VII. Spółka jawna
- Dział 1. Przepisy ogólne
- Dział 2. Stosunek do osób trzecich
- Dział 3. Stosunki wewnętrzne spółki
- Dział 4. Rozwiązanie spółki i ustąpienie spólnika
- Dział 5. Likwidacja
- Dział 6. Przedawnienie roszczeń

Rozdział VIII. Spółka komandytowa
- Dział 1. Przepisy ogólne
- Dział 2. Stosunek do osób trzecich
- Dział 3. Stosunki wewnętrzne spółki
- Dział 4. Rozwiązanie spółki i ustąpienie spólnika

Rozdział IX. Spółka cicha

KSIĘGA DRUGA. Czynności handlowe (art. 162—264)

Rozdział I. Przepisy ogólne
Rozdział II. Prawo rzeczowe

D z i a ł 1. Prawo własności
D z i a ł 2. Prawo zastawu
D z i a ł 3. Prawo zatrzymania
Rozdział III. Zobowiązania
D z i a ł 1. Postanowienia ogólne
D z i a ł 2. Rachunek bieżący
D z i a ł 3. Sprzedaż handlowa
D z i a ł 4. Umowa ajencyjna
D z i a l 5. Komis
D z i a ł 6. Spedycja
D z i a ł 7. Przewóz

KSIĘGA PIERWSZA. — KUPIEC.

Rozdział I. — Pojęcie kupca.

A r t. 2. Kto w własnem imieniu prowadzi przedsiębiorstwo zarobkowe *w większym rozmiarze,* jest kupcem i jest obowiązany wpisać się do rejestru handlowego.

Przedsiębiorstwo uboczne, związane z gospodarstwem rolnem lub leśnem, jest przedsiębiorstwem zarobkowem.

Z pośród przedsiębiorstw, podlegających obowiązkowi opłacania podatku przemysłowego, nie są przedsiębiorstwami na *większy rozmiar* przedsiębiorstwa handlowe kategorji niższej, niż II, i przedsiębiorstwa przemysłowe kategorji niższej, niż V. Co do innych przedsiębiorstw Minister Przemysłu i Handlu w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości, po wysłuchaniu Izb Przemysłowo-Handlowych, określi w drodze rozporządzenia, które z nich uważa się za prowadzone w większym rozmiarze.

A r t. 3. Kto prowadzi *gospodarstwo rolne lub leśne w większym rozmiarze,* może być na swe żądanie wpisany do rejestru handlowego i *przez wpis staje się kupcem.*

Minister Rolnictwa, w porozumieniu z Ministrem Sprawiedliwości i Ministrem Przemysłu i Handlu określi w drodze rozporządzenia, które gospodarstwo rolne i leśne uważać należy za prowadzone w *większym rozmiarze.*

A r t. 4. Wykonywanie *zawodu wolnego* jako takie nie jest przedsiębiorstwem zarobkowem w rozumieniu art. 2.

A r t. 5. *Spółki akcyjne, spółki z ograniczoną odpowiedzialnością i spółdzielnie* są zawsze kupcami.

A r t. 6. W stosunku do osoby, powołującej się na wpis kupca do rejestru handlowego, *niedopuszczalny jest zarzut, że nie było podstawy do wpisu.*

A r t. 7. Przepisy niniejszego kodeksu dotyczące kupców stosuje się do prowadzących przedsiębiorstwa zarobkowe nawet wówczas, gdy *prawo publiczne* zakazuje im prowadzenia takich przedsiębiorstw lub zezwolenia na prowadzenie uzależnia od dopełnienia pewnych warunków.

Rozdział II. — Firma.

A r t. 8. *Firma* jest nazwą, którą kupiec posługuje się przy prowadzeniu przedsiębiorstwa.

Kupiec może pozywać i być pozywany pod firmą.

A r t. 9. Firma *kupca jednoosobowego* składa się z jego nazwiska i przynajmniej jednego imienia.

Firmę *osoby prawnej, nie będącej spółką handlową,* stanowi jej nazwa ustawowa lub statutowa.

A r t. 10. Firma *spółki jawnej* zawiera nazwiska i imiona wszystkich spólników albo nazwisko i imię przynajmniej jednego spólnika z dodatkiem wskazującym spółkę.

Firma *spółki komandytowej* składa się z nazwiska i imienia przynajmniej jednego spólnika, odpowiadającego bez ograniczenia, oraz zawiera dodatek „spółka komandytowa". Nazwiska komandytystów nie mogą wchodzić w skład firmy.

A r t. 11. Firma *spółki akcyjnej* albo *spółki z ograniczoną odpowiedzialnością* może być obrana dobrowolnie, jednak zawierać ma dodatek „spółka akcyjna", względnie „spółka z ograniczoną odpowiedzialnością". Nazwiska osób nie mogą być umieszczone w firmie bez ich zgody lub zgody ich spadkobierców.

A r t. 12. Firma może zawierać także *dodatki,* mające na celu bliższe oznaczenie osoby kupca lub przedsiębiorstwa Niedopuszczalne są dodatki, któreby mogły wprowadzić w błąd.

A r t. 15. Firma nie może być *zbyta* bez przedsiębiorstwa.

Rozdział III. — Rejestr handlowy.

A r t. 20. *Rejestr handlowy służy do uskuteczniania wpisów przez prawo przewidzianych.*

Rejestr handlowy wraz z dokumentami, stanowiącemi podstawę wpisu, jest *jawny.* Każdy ma prawo przeglądać rejestr i dokumenty w godzinach urzędowych, tudzież żądać odpisów i wyciągów oraz zaświadczeń o braku wpisu.

A r t. 22. Wpisy do rejestru handlowego będą dokonywane na podstawie *zgłoszeń,* jeżeli prawo nie przepisuje wpisu *z urzędu.*

W braku odmiennego przepisu zgłoszenie powinno być dokonane *w ciągu dni czternastu.*

Jeżeli osoba zobowiązana do zgłoszenia nie dokonała go, sąd rejestrowy może dokonać wpisu z urzędu, zaznaczając tę okoliczność w osnowie wpisu.

A r t. 23. Zgłoszenia powinny być dokonywane osobiście w sądzie, bądź też podane *na piśmie.* W ostatnim przypadku podpisy osób zgłaszających powinny być *uwierzytelnione sądownie lub notarjalnie.*

Pełnomocnictwa do dokonania zgłoszenia powinny być w ten sam sposób *uwierzytelnione.*

O ile dane, podlegające wpisowi, opierają się na *dokumentach,* dokumenty te powinny być dołączone w oryginałach, albo *uwierzytelnionych sądownie lub notarjalnie odpisach lub wyciągach.*

A r t. 27. Osoby obowiązane do zgłoszenia *odpowiadają* solidarnie za szkody, wynikłe z niewykonania lub zwłoki w wykonaniu tej czynności.

A r t. 28. Władze państwowe i komunalne, izby przemysłowo-handlowe, oraz *notarjusze* mają na żądanie sądu rejestrowego dostarczać informacyj i dokumentów.

A r t. 30. *Notarjusze* obowiązani są przesyłać za każdy miesiąc w ciągu następujących dni czternastu do właściwego sądu rejestrowego wykazy zdziałanych lub poświadczonych przez nich aktów, zawierających dane, ulegające wpisowi do rejestru handlowego.

A r t. 33. Po upływie trzech dni od daty Monitora Polskiego, w którym wpis został ogłoszony, nikt w stosunku do kupca nie może *zasłaniać się nieświadomością* zarejestrowanych danych, chybaby udowodnił, że nie mógł o nich wiedzieć.

Dopóki dane, które powinny być wpisane i ogłoszone, nie uzyskały skuteczności stosownie do postanowień ustępu poprzedzającego, kupiec może się na nie powołać wobec osób trzecich tylko wówczas, gdy udowodni, że o nich nie wiedziały.

A r t. 34. Wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze, kupiec nie może *zasłaniać się zarzutem,* że dane wpisane zgodnie z jego zgłoszeniem nie są prawdziwe.

Jeżeli pewne dane wpisano do rejestru niezgodnie z zgłoszeniem kupca lub bez jego zgłoszenia, kupiec nie może zasłaniać się wobec osób trzecich, działających w dobrej wierze, zarzutem, że dane te nie są prawdziwe, jeżeli zaniedbał wystąpić niezwłocznie z wnioskiem o sprostowanie lub wykreślenie wpisu. *(d. c. n.)*

PROJEKT NOWEJ TAKSY DLA PISARZY HIPOTECZNYCH

Podstawą prawną opłat, pobieranych przez pisarzy hipotecznych na obszarze województw centralnych i wschodnich, jest ustawa z dnia 14 lipca 1920 roku w przedmiocie taksy tymczasowej (Dz. Ust. Nr. 67, poz. 451), której art. 2 upoważnia Radę Ministrów na wniosek Ministra Sprawiedliwości do obniżenia lub podwyższenia stawek w razie zmiany warunków ekonomicznych.

Rada Ministrów po raz ostatni skorzystała z tego uprawnienia w roku 1924, a to w postaci rozporządzenia, ustanawiającego taksę obecnie obowiązującą, z dnia 10 marca (Dz. Ust. Nr. 26, poz. 264), w następstwie trzykrotnie uzupełnianą (dodane punkty: 13, 14, 15).

Sprawa reformy obowiązującej taksy pisarskiej dojrzała już od dłuższego czasu. Niski poziom opłat stałych sprawił, że położenie pisarzy przy hipotekach powiatowych na prowincji, którzy głównie się z tych opłat utrzymują, było i jest bardzo ciężkie. Uprzywilejowane traktowanie opłat stosunkowych nie mogło powetować pisarzom powiatowym uszczerbku, jakie sprawiały opłaty stałe gdyż czynności przy małych hipotekach rzadko sięgają poważniejszych sum. Z tego przeto stanowiska obowiązująca taksa domaga się zmiany w kierunku podwyższenia opłat stałych.

Z tego też słusznego założenia wyszło Ministerstwo Sprawiedliwości, opracowując będący obecnie na porządku dziennym projekt rozporządzenia Rady Ministrów, zawierającego nową taksę dla pisarzy hipotecznych. Równocześnie jednak Ministerstwo zrobiło krok następny, wysuwając zasadę konieczności ograniczenia skali opłat procentowych, a motywując, że dotychczas obowiązująca skala nie znajduje przedmiotowego uzasadnienia.

W sprawie projektu ministerjalnego Zarząd Główny Zrzeszenia N. i P. H. zwołał na dzień 9 b. m. konferencję pisarzy hipotecznych w celu zajęcia stanowiska.

Konferencję, na którą przybyło kilkunastu pisarzy z Warszawy i z prowincji, zagaił wstępnem przemówieniem p. Prezes H ü b n e r, poczem przewodnictwo obrad objął p. Henryk K o n a r z e w s k i, pisarz hipoteczny z Łodzi, udzielając głosu referentowi sprawy p. rej. Władysławowi O l e w s k i e m u. Pióro trzymał p. Wacław L a s k o w s k i, pisarz hipoteczny w Warszawie.

Przed referatem zajął stanowisko p. rej. W. D. P a s z k o w s k i, uwydatniając konieczność i kierunek reformy obecnie obowiązującej taksy.

W wyniku referatu i ożywionej dyskusji, konferencja podzieliła całkowicie zasadnicze tendencje projektu ministerjalnego, uznając ich słuszność i celowość. Troska o poprawienie bytu pisarzy powiatowych, których położenie jest istotnie w wielu wypadkach wręcz krytyczne, wzamian za pewne ofiary, jakie będą musieli ponieść pisarze okręgowi, górowała nad obradami konferencji, odpowiadając w całej rozciągłości intencjom Ministerstwa.

Jednakże w zakresie przerzucenia pomostu od ustalenia zasad do ich konkretnego ujęcia w pozytywne stawki, ujawniła się pewna rozbieżność co do skali projektowanych zmian. Konferencja stanęła na stanowisku dalej idącego podwyższenia stawek stałych, niż to przewiduje projekt ministerjalny, wychodząc z założenia, że poprawa w tym względzie, skoro już dokonuje się reformy obecnego wadliwego stanu rzeczy, powinna iść możliwie najdalej. Natomiast co do stawek procentowych konferencja, podzielając zasadę obniżenia proporcjonalności, nie uznała za pożądane, by projektowane zmiany zakreślone były na zbyt wysoką miarę.

Dla ilustracji przytoczymy kilka przykładów, zarówno z dziedziny stawek stałych, jak i procentowych.

Za wciągnięcie t r e ś c i do wykazu hipotecznego opłata wynosi obecnie zaledwie 50 groszy od każdej treści. Trzykrotne podwyższenie tej opłaty, zważywszy, że niekiedy treść jest bardzo obszerna, jest uzasadnione i słuszne.

To samo dotyczy opłaty od w y p i s ó w i o d p i s ó w w obecnej wysokości 50 groszy od stronicy. Zrównanie tej opłaty do poziomu odpowiedniej stawki taksy notarjalnej, t. j. do 2 złotych od stronicy, nie może również budzić wątpliwości.

Opłata stała „od wszelkich innych" w n i o s k ó w (p. 7 taksy obowiązującej), wynosząca 6 złotych, ze względu na różnorodność wniosków, objętych tym przepisem, a wymagających znaczniejszego nieraz nakładu pracy, podwyższona do 10 złotych, może się mimo to okazać niewystarczającą i dlatego uzasadnione jest podwyższenie tej stawki odrazu do 15 złotych.

W celu zilustrowania ujęcia opłat stosunkowych przy projektowanej reformie taksy weźmy pierwszy z kolei przykład. Dotychczasowa taksa (p. 1) od wniosku o ujawnienie tytułu własności przewiduje opłatę w wysokości 1% przy wartości do 20.000 złotych i 0,2% od nadwyżki przyczem minimalna opłata wynosi 6 złotych.

Otóż przedewszystkiem, w myśl zaznaczonej powyżej tendencji zasadniczej, domaga się podwyższenia stawka minimalna, a to ze względu na drobne czynności w hipotekach powiatowych. Natomiast co do opłat stosunkowych, to można mówić o dalszem zróżniczkowaniu podstawy wymiaru opłaty z zastosowaniem degresji stawek, jednakże obniżenie stawki wyjściowej (przy wartości do 20.000 złotych) oraz skala degresji nie mogą iść zbyt daleko, a to z obawy o załamanie podstaw bytu hipotek okręgowych. I tak przejście od 1 do 0,25%, jako stawki wyjściowej, wydaje się zbyt raptowne: obniżenie obecnej stawki o połowę może być uznane za dostateczne. Doprowadzenie degresji do 0,01% od nadwyżki wartości ponad pewną normę, ustaloną maksymalnie, wydaje się być zbytniem obniżeniem wynagrodzenia pisarza przy czynnościach większych.

I tak dalej — istota rzeczy w powyższem ujęciu ogólnem i przykładowem, pozostaje w stosunku do każdej nieomal pozycji ta sama.

Należy przewidywać, że wyniki obrad konferencji pisarzy hipotecznych posłużą Ministerstwu Sprawiedliwości, jako fachowy materjał do ostatecznego ustalenia tekstu projektu nowej taksy.

Wśród czasopism prawniczych

ART. 256 — 258 ROS. UST. NOT. W ZWIĄZKU Z NOWEMI PRZEPISAMI EGZEKUCYJNEMI.

Nasuwającą poważne wątpliwości w praktyce notarjalnej kwestję stosowania przepisów art. 256 — 258 ustawy notarjalnej z 1866 roku wobec wejścia w życie z dniem 1 stycznia r. b. Kodeksu Postępowania Cywilnego w części, dotyczącej postępowania egzekucyjnego i zabezpieczającego, omawia na łamach ostatniego Nr. 7/8 *Głosu Sądownictwa* p. *Tadeusz Szymański*.

Autor, przytoczywszy brzmienie art. art. 662, 764 i 856 K. P. C., z których wynika, że zbycie lub obciążenie nieruchomości, będącej przedmiotem egzekucji, nie jest wzbronione, bez wpływu jednak na prawa i interesy wierzycieli, które są zatem dostatecznie chronione, w konkluzji wywodzi:

Wobec tego należy przyjść do przekonania, że nowe przepisy egzekucyjne, zawarte w kodeksie postępowania cywilnego i w rozporządzeniu o wykazie zajętych nieruchomości niehipotekowanych, chronią dostatecznie wierzyciela przed działaniem w złej wierze dłużnika; ponieważ zaś celem przepisów art. 256 — 258 Ust. Not. była ta właśnie ochrona, przeto przepisy te są obecnie nieaktualne, gdyż cessat ich ratio legis.

Nowe przepisy dają jednak również dostateczną ochronę osobom trzecim. Osoby te mogą sprawdzić zawsze stan nieruchomości, co do której chcą sporządzić jakąś czynność prawną, jeżeli zaś chcą ją nabyć bez względu na to, że wszczęto z niej egzekucję, lub że na niej zabezpieczono powództwo, to notarjusz wobec przytoczonych wyżej wywodów nie ma podstawy do odmowy spisania aktu (art. 90 Ust. Not.), lecz powinien jedynie uprzedzić nabywcę o przepisach art. 662, 764 i 856 KPC.

W tym stanie rzeczy należy uznać, że przepisy art. 256 — 258 Ust. Not. mają jeszcze narazie znaczenie jedynie z uwagi na art. LXVII § 1 przep. wprow. prawo egzekucyjne, który egzekucję z oznaczonej nieruchomości, wszczętą przed 1 stycznia 1933 r., każe nadal prowadzić według przepisów dotychczasowych, oraz na art. LXXV § 1 tych przepisów, który tę samą zasadę wprowadza co do zabezpieczenia. Skoro jednak upłynie czas przejściowy, na który obliczone są art. LXVII i LXXV przep. wprow. pr. egz., przepisy art. 256 — 258 Ust. Not. będą zupełnie zbędne.

WYKONALNOŚĆ AKTU NOTARJALNEGO W RAZIE PRZEDTERMINOWEJ WYMAGALNOŚCI SUMY

Czy akt notarjalny, obejmujący obowiązek zapłaty w oznaczonym terminie sumy pieniężnej, w którym dłużnik poddał się egzekucji, jest tytułem egzekucyjnym, jeżeli wskazana w akcie suma stała się przedterminowo wymagalna z powodu nieuiszczenia odsetek?

Powyższe pytanie prawne w świetle przepisu art. 527 p. 5 K. P. C. rozważa w Nr. 8 czasopisma *Nowy Proces Cywilny* p. *Wacław Zylber* i za aprobatą ściślejszego komitetu redakcyjnego dochodzi do odpowiedzi negatywnej, dopatrując się takiej woli ustawodawcy, by przepis art. 527 p. 5 K. P. C. ograniczyć do przypadku, w którym termin zapłaty został ściśle wskazany, a to na podstawie następujących dwuch przesłanek:

1) W projekcie prawa egzekucyjnego, przyjętym w pierwszem czytaniu przez podkomisję przygotowawczą sekcji postępowania cywilnego Komisji Kodyfikacyjnej (tom I, zeszyt 9, rok 1931 wydawnictw Komisji Kodyfikacyjnej), przepis dotyczący omawianej materji (art. 21 p. 5) miał zgoła inne brzmienie i rozróżniał wyraźnie dwa przypadki, w których tego rodzaju akt stawał się tytułem egzekucji sądowej: a) gdy akt notarjalny, obejmując obowiązek zapłaty pewnej sumy pieniężnej, oznaczał ściśle termin zwrotu, albo też b) gdy w akcie notarjalnym dłużnik oświadczył, że poddał się egzekucji z aktu. Nie ulega wątpliwości, że przy tej drugiej koncepcji, w której akt notarjalny zawiera oświadczenie dłużnika o poddaniu się tylko egzekucji sądowej, byłby on tytułem egzekucyjnym również i w przypadku wymagalności kapitału z powodu nieuiszczenia odsetek. Wszakże od tej koncepcji pierwotnego projektu w zasadniczy sposób odbiega brzmienie art. 20 p. 5 projektu przyjętego w następnych czytaniach przez podkomisję (tom I, zeszyt 10, rok 1932), i w tem właśnie brzmieniu ostatecznem przepis uchwalony przez Komisję Kodyfikacyjną — stał się prawem obowiązującem.

2) Ustawodawca polski nadanie aktowi notarjalnemu klauzuli wykonalności poruczył sądom grodzkim (art. 529 § 3), które czynności te wykonywują bez wezwania stron (art. 530 § 1). W zasadzie, z wyjątkiem przypadków przewidzianych w art. 534 (przejście uprawnień na inną osobę po powstaniu tytułu, zmiana właściciela nieruchomości, obciążonej zobowiązaniem zabezpieczonem hipotecznie), rola sądu przy nadaniu klauzuli wykonalności ogranicza się jedynie do stwierdzenia, że dany dokument, na podstawie którego ma być wszczęta egzekucja, stanowi tytuł egzekucyjny w rozumieniu art. 527 p. 5. Poza stwierdzeniem na podstawie tytułu nazwisk wierzyciela i dłużnika, rodzaju świadczenia oraz innych związanych z egzekucją szczegółów (art. 535 § 2), sąd egzekucyjny niczego innego nie ustala. Nie leży przeto w jego kompetencji rozstrzyganie o tem, czy należna wierzycielowi suma z powodu niedotrzymania warunków umowy, jak to ma miejsce w omawianym przypadku niezapłacenia odsetek, stała się wymagalna.

Informator zawodowy i prawniczy

Pod tym tytułem zamierzamy uruchomić rubrykę, w której Redakcja roztrząsać będzie w postaci odpowiedzi na konkretne zapytania Czytelników wszelkiego rodzaju kwestje zawodowe i prawnicze, jakie wyłaniają się w codziennej praktyce.

Mniemamy, że rubryka ta może okazać się pożyteczną dla ujednostajnienia praktyki.

Zagadnienia praktyki

ZAKRES RYGORU EGZEKUCJI Z ART. 527, p. 5 K. P. C.

W praktyce notarjalnej na obszarze ziem b. zaboru rosyjskiego wyłoniła się kwestja, czy *poddanie się dłużnika rygorowi egzekucji (art. 527, p. 5, K. P. C.), w obligu hipotecznym jest skuteczne w stosunku do późniejszych nabywców nieruchomości?*

Kwestja ta ma oczywiste znaczenie praktyczne. Poddanie się dłużnika egzekucji z aktu jest pewnem uprzywilejowaniem procesowem dla wierzyciela, który narażony byłby na utratę tego dobrodziejstwa i na wejście w razie konieczności dochodzenia swej pretensji z nieruchomości na drogę postępowania nakazowego, gdyby dłużnik osobisty w międzyczasie nieruchomość zbył osobie trzeciej.

Kwestja ta w swoim czasie budziła wątpliwości i na obszarze ziem b. dzielnicy austrjackiej, a to wobec analogicznego postanowienia § 3 austr. ustawy notarjalnej z 1871 roku. Zagadnienie przedstawiało się w b. Austrji w tak spornem świetle, że wywołało nawet chwiejność orzecznictwa rewizyjnego.

Pierwotnie, w roku 1873 Najwyższy Trybunał stanął na stanowisku (orzeczenie L. 8914 z dn. 16.XI. 1873), że wierzycielowi nie przysługuje prawo korzystania z zamieszczonej w akcie klauzuli poddania się egzekucji przeciwko nowonabywcy nieruchomości, albowiem zobowiązanie pierwotnego dłużnika ma charakter osobisty i późniejszego dłużnika rzeczowego w żadnym razie nie dotyczy.

To stanowisko Najwyższego Trybunału spotkało się jednak z ostrą krytyką, wykazującą niesłuszność prawną i niecelowość życiową takiego ujęcia rzeczy. To też wkrótce Trybunał poddał rewizji swój pierwotny pogląd i w roku 1876 orzekł (L. 12454 z dnia 24.X. 1876), że skoro każdy następny nabywca nieruchomości przekonać się może o wpisie dokumentu z rygorem egzekucyjnym to rygor ten go obowiązuje i wierzyciel może dochodzić swej pretensji przeciwko każdemu późniejszemu właścicielowi nieruchomości, korzystając z rygoru egzekucji, któremu poddał się pierwotny dłużnik.

W tym też sensie ostatecznie ustaliła się judykatura Najwyższego Trybunału i w tym też kierunku poszła praktyka na obszarze Małopolski.

Zda się nie ulegać wątpliwości, że i na obszarze województw centralnych i wschodnich powyższa kwestja winna znaleźć analogiczne rozwiązanie, a to z powodów następujących:

Poddanie się egzekucji z aktu jest zobowiązaniem dłużnika, stanowiącem część składową zawieranego przez niego kontraktu. Zobowiązanie to nie ma charakteru ściśle osobistego, a więc nieprzenaszalnego na następców prawnych. Skoro więc dłużnik nie zastrzegł, że poddaje się egzekucji z aktu tylko osobiście, a wypadek taki jest oczywiście teoretycznie i praktycznie do pomyślenia, to w myśl art. 1122 Kodeksu Cywilnego zobowiązanie to przechodzi na następców prawnych *(ayants cause)* pierwotnego dłużnika, a więc i na nabywców nieruchomości, obciążonej długiem, za który nabywca ponosi odpowiedzialność rzeczową (art. 68, ust. 2, pr. hipot.).

Jednakże trzeci, nabywając nieruchomość i przejmując do zapłaty dług zahipotekowany, ma oczywiście interes w tem, by wiedzieć, że do długu tego przywiązany jest rygor bezpośredniej egzekucji. Ponieważ jednak trzeci, w myśl przewodnich zasad prawa hipotecznego (art. 17, 19 pr. hip.), nie jest obowiązany wiedzieć nic ponadto, co zawiera wykaz hipoteczny, przeto w razie nieujawnienia w wykazie rygoru egzekucji, przywiązanego do konkretnej sumy hipotecznej, trzeciego nabywcę rygor ten może nie obowiązywać.

Praktycznie może się to przejawić w ten sposób, że sąd nie nada klauzuli wykonalności przeciwko dłużnikowi rzeczowemu, jeżeli wierzyciel nie udowodni, że w wykazie była zamieszczona wzmianka o poddaniu się dłużnika osobistego egzekucji, a to niezależnie od przepisu art. 534, § 2, K. P. C. *(na podstawie tytułu, dotyczącego obowiązku hipotecznie zabezpieczonego, sąd nada klauzulę przeciwko każdemu właścicielowi nieruchomości obciążonej)*, przepis ten bowiem dotyczy tytułów egzekucyjnych wogóle, w wypadku zaś, gdy chodzi o wykonalny akt notarjalny sąd zażąda wykazania także treści wpisu w dziale IV. Gdyby zaś praktyka pierwotnie poszła w innym kierunku, to dłużnik rzeczowy w trybie zażalenia z art. 538, § 1, K. P. C. mógłby uzyskać zmianę postanowienia w sądzie odwoławczym.

Tak więc, mniemamy, że ujawnienie w wykazie rygoru egzekucji jest nie tylko pożądane, ale dla zabezpieczenia interesów wierzyciela na omawianym odcinku sprawy — wręcz konieczne.

Wysuwane jest tu i owdzie pytanie, czy wprowadzenie do działu IV wykazu wraz z istotną treścią obligu wzmianki o rygorze egzekucji, nie kłóci się z przepisami prawa hipotecznego z 1818 roku?

Pytanie to nie powinno, jak sądzimy, budzić wątpliwości, poddanie się dłużnika egzekucji z aktu jest bowiem jednym ze szczególnych warunków umowy, o których wspomina art. 19 pr. hip., a ponadto art. 95 instrukcji z 1819 r. postanawia, że „dział czwarty mieścić w sobie będzie długi i obowiązki hipoteczne, zaciągnięte przez właściciela". Otóż poddanie się przez dłużnika egzekucji z aktu jest przyjęciem przez niego pewnego obowiązku, który za hipoteczny traktowany być winien, skoro wierzyciel pragnie zachować prawo bezpośredniej egzekucji z samej nieruchomości przeciwko każdemu późniejszemu jej nabywcy.

W konkluzji więc dochodzimy do wniosku, że *poddanie się przez właściciela nieruchomości egzekucji z obligu hipotecznego jest obok samego obciążenia nieruchomości z tytułu sumy dłużnej i związanych z nią rygorów, pewnym dodatkowym obowiązkiem, ciążącym na jego prawie własności, i że zobowiązanie to przechodzi na każdego późniejszego nabywcę hipotecznego obciążonej nieruchomości, przyczem obowiązek ten winien być ujawniony w wykazie.*

Dlatego też praktycznie należy do projektowanej treści, dotyczącej istoty obligu, włączać także wzmiankę, że z tytułu zapożyczonej sumy dłużnik poddał się egzekucji z aktu. *w. n.*

Ustawy, rozporządzenia i zarządzenia władz

USTAWA KARTELOWA

Ogłoszona w Nr. 31 Dziennika Ustaw, poz. 270, ustawa z dnia 28 marca 1933 r. o kartelach weszła w życie z dniem *5 lipca r. b.*

W Nr. 48 Dziennika Ustaw pod poz. poz. 381, 382 i 383 ogłoszono rozporządzenia wykonawcze do tej ustawy, zawierające przepisy: 1) dotyczące Sądu Kartelowego, 2) w sprawie zgłaszania uchwał i postanowień karteli, 3) o rejestrze kartelowym.

Ze względu na znaczenie ustawodawstwa kartelowego ze stanowiska prawno-gospodarczego wzmiankowane przepisy na tle postanowień ustawy kartelowej omówimy obszernie.

BANK AKCEPTACYJNY

W Nr. 50 Dziennika Ustaw pod poz. 395 ogłoszono rozporządzenie Ministra Skarbu o zasadach udzielania pomocy instytucjom, zawierającym *układy z dłużnikami w zakresie wierzytelności rolniczych.*

Rozporządzenie to reguluje działalność Banku Akceptacyjnego. Zreferujemy je niebawem obszerniej, jako że posiada ono znaczenie dla praktyki notarjalnej i hipotecznej.

PARCELACJA TERENÓW BUDOWLANYCH

W Nr. 19 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu pod poz. 179 ogłoszona została wykładnia urzędowa do ustawy o opłatach stemplowych (Nr. 374), nakazująca stosowanie do pism przedstawiających tytuł przejścia własności gruntów prywatnych, stanowiących tereny budowlane w rozumieniu art. 53 prawa budowlanego, *normalnej 4%-wej stawki (art. 58, ust. 1 u. o. o. s.)*

Wykładnia wychodzi z założenia, że nowa ustawa z 24 marca 1933 r. (Dz. Ust. Nr. 27, poz. 230) wyłączyła rzeczone tereny z pod działania przepisów o reformie rolnej, a więc odpada zasada stosowania 1%-wej stawki ulgowej.

ROZMIESZCZENIE SIEDZIB NOTARJUSZÓW

Z dniem 1 lipca r. b, z mocy rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości uległo *zwinięciu* jedno stanowisko notarjusza przy wydziale hipotecznym Sądu Grodzkiego w Łodzi z siedzibą w *Łodzi,* natomiast liczba stanowisk, przy wydziale hipotecznym Sądu Okręgowego w *Łodzi,* została *powiększona* o trzy.

Z dniem 1 lipca r. b. siedziba jednego notarjusza z Olkusza *przeniesiona* została do *Skały* w okręgu Sądu Okręgowego w Sosnowcu.

ŚWIADCZENIA SPOŁECZNE

Na okres od czerwca 1933 r. do maja 1935 r. włącznie *podwyższona* została składka dla pracowników umysłowych na pokrycie świadczeń z powodu braku pracy do *2,8%* płacy podstawowej z następującym rozdziałem składki między pracodawcę i ubezpieczonego pracownika (Dz. Ust. Nr. 45, poz. 349):

przy wynagrodzeniu miesięcznem od 60 do 400 zł. — składka przypada po połowie;

przy 400 do 800 zł., — pracodawca płaci 1,2%, pracownik 1,6%;

przy wynagrodzeniu ponad 800 zł. — pracodawca płaci 1%, pracownik zaś 1,8% od 720 zł., a dodatkowo 1,68% od nadwyżki pobieranego wynagrodzenia ponad 720 zł.

Z dniem 8 lipca r. b. (Dz. Ust. Nr. 50, poz. 394) przedłużono okres wyczekiwania i obniżono pracownikom umysłowym wysokość zasiłków z powodu braku pracy.

OPŁATY NA FUNDUSZ PRACY

Okólnik Ministerstwa Skarbu L. D. V. 24294/1/33 do Izb Skarbowych stwierdza, że *pierwsze* obliczenie opłaty na rzecz Funduszu Pracy od notarjuszów, pisarzy hipotecznych, komorników oraz samodzielnych zajęć zawodowych winno być dokonane przez urzędy skarbowe od dochodu, podlegającego opodatkowaniu *w roku podatkowym 1933.*

W ten sposób Ministerstwo Skarbu, zgodnie zresztą z rozporządzeniem wykonawczem, stanęło na stanowisku, że dodatkowemu opodatkowaniu na rzecz Funduszu Pracy podlega dochód, osiągnięty w roku 1932, a więc przed wejściem w życie ustawy o Funduszu Pracy.

NADZWYCZAJNA DANINA MAJĄTKOWA

W Nr. 16 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Skarbu ogłoszony był okólnik w sprawie ustalenia podstaw obliczenia nadzwyczajnej daniny majątkowej.

Ostatni Nr. 19 tegoż Dziennika ogłasza dalszy okólnik w tej sprawie, precyzując, że podstawą obliczenia daniny w kategorji II (samodzielne wolne zajęcie zawodowe) jest *obrót,* przyjęty *ostatecznie* dla wymiaru podatku obrotowego.

Okólnik stwierdza również, że wolne zajęcia zawodowe, których wykonywanie rozpoczęto w roku 1932 lub 1933, nie są obowiązane do uiszczania daniny w roku 1933.

UMORZENIE LISTÓW ZASTAWNYCH

Rozporządzenie Prezydenta Rzpltej z dnia 4 lipca 1933 r. (Dz. Ust. Nr. 50, poz. 391) upoważnia rady lub komitety nadzorcze instytucji kredytu długoterminowego do obniżania sumy listów zastawnych (obligacji), przypadających do umorzenia *w latach 1933 i 1934,* z odroczeniem terminu umorzenia najdalej do dnia *1 stycznia 1940 r.*

Uchwały instytucji kredytowych w powyższym zakresie ulegają zatwierdzeniu przez Ministra Skarbu.

STATUTY INSTYTUCJI KREDYTU DŁUGOTERMINOWEGO

Statut *Poznańskiego* Ziemstwa Kredytowego uległ zmianie w zakresie § 68 (Dz. Ust. Nr. 49, poz. 386).

Statut Towarzystwa Kredytowego Ziemskiego we *Lwowie* uległ zmianie w § 95 oraz przez uzupełnienie § 68 (Dz. Ust. Nr. 46, poz. 364).

USTAWA O UBEZPIECZENIU SPOŁECZNEM

W Nr. 51 Dziennika Ustaw, poz. 396, ogłoszono obszerną, bo 320 artykułów liczącą, ustawę o ubezpieczeniu społecznem, kodyfikującą przepisy o ubezpieczeniu na wypadek *choroby, śmierci i niezdolności do pracy.*

Ustawa ta, której termin wejścia w życie na obszarach poszczególnych województw określi rozporządzenie Rady Ministrów, zastąpi obowiązujące obecnie w rzeczonym zakresie przepisy.

Ustawa upoważnia Ministra Opieki Społecznej do włączenia do jej tekstu również przepisów *o ubezpieczeniu pracowników umysłowych,* wobec czego całokształt przepisów, dotyczących ubezpieczeń społecznych, z wyjątkiem ubezpieczenia na wypadek braku pracy, ulegnie usystematyzowaniu kodyfikacyjnemu.

DYSLOKACJA SĄDÓW GRODZKICH

Z dniem 1 sierpnia r. b. ulega zniesieniu Sąd Grodzki *na Podgórzu w Krakowie* z włączeniem terytorjum jego właściwości do okręgu Sądu Grodzkiego w Krakowie, przyczem do prowadzenia ksiąg gruntowych dla realności, położonych na tym obszarze, właściwy będzie Sąd Okręgowy w Krakowie (Dz. Ust. Nr. 50, poz. 392).

Z dniem 1 sierpnia r. b. tworzy się Sąd Grodzki w *Zakopanem* kosztem ograniczenia obszaru właściwości Sądu Grodzkiego w Nowym Targu (Dz. Ust. Nr. 50, poz. 393).

UZUPEŁNIENIE SYSTEMATYKI USTAWODAWSTWA POLSKIEGO

W Nr. 13 Dziennika Urzędowego Ministerstwa Sprawiedliwości ukazał się komunikat, zawierający dwa załączniki, wykazujące zmiany, jakie zaszły w obowiązujących przepisach polskich *do dnia 1 lipca r. b.*

Powyższe wykazy nawiązują do urzędowego dziesięciotomowego wydawnictwa p. t. „Ustawodawstwo Polskie z lat 1917—1928“ wraz z suplementem, uwzględniającym zmiany do dnia 31 stycznia 1931 roku.

Komunikat Ministerstwa wyraża przekonanie, że wspomniane wykazy będą mogły choć w części ułatwić orjentowanie się w całokształcie obowiązującego ustawodawstwa polskiego.

Zwracamy uwagę, że Redakcja i Administracja „Przeglądu Notarjalnego“ mieści się w lokalu własnym w gmachu Hipoteki (Kapucyńska 6), pokój 28, tel. 257-81.

Notarjat zagranicą

PROJEKT REFORMY WE FRANCJI

Do biura Francuskiej Izby Deputowanych wpłynął niedawno projekt ustawy, złożony przez dep. *Gruet,* zmierzający do zmiany stanowiska prawnego urzędów, zwanych we Francji *les offices ministériels,* do których zaliczany jest także i notarjat, w sensie uchylenia dotychczasowego trybu ich przenaszalności na następców.

Ten moment rzeczonego projektu ustawy jest dla nas mniej interesujący, jako dotyczący specyficznych stosunków francuskich, natomiast godzi się zwrócić uwagę na niektóre inne przepisy projektu, jako znamienne dla nowoczesnych tendencji reformy notarjatu.

Projekt w art. 2 stanowi, że mianowanie na stanowisko notarjusza wymaga następujących warunków: 25 lat ukończonych; spełnienia obowiązków, określonych w ustawach o służbie wojskowej; odbycie 4-letniego stażu (aplikacji) w kancelarji notarjalnej, z czego przynajmniej rok po złożeniu egzaminu na pierwszego sekretarza *(premier clerc);* posiadanie dyplomu magistra *(licencié)* prawa; złożenie egzaminu zawodowego.

Dla utrzymania ciągłości z obecnym stanem rzeczy omawiany projekt przewiduje w art. 3, że czwarta część wakujących corocznie stanowisk notarjalnych obsadzana będzie przez pierwszych clerc'ów, którzy wykażą się dziesięcioletnim stażem, z czego przynajmniej trzy lata w charakterze pierwszego sekretarza.

Ciekawe jest ujęcie zakresu przymusu formy notarjalnej w omawianym projekcie, który w art. 6 stanowi dosłownie:

Sont passés devant notaire, à peine de nullité dans la forme ordinaire des contrats et avec établissement d'une minute, tous contrats ou obligations conventionnelles, tous actes de vente, de baux et locations d immeubles, tous actes de société, toutes opérations de liquidation et partage, toutes cessions de fonds de commerce, toutes ventes mobilières, tous inventaires estimatifs ou déclaratifs de propriété à l'exclusion des actes de commerce, des actes de minime importance ou de ceux qu'il est d'usage d'effectuer verbalement.

Inne przepisy projektu p. *Gruet* nie mają znaczenia zasadniczego i dotyczą przeważnie funkcji notarjusza, jako poborcy opłat skarbowych.

Na czoło w projekcie tym wybijają się dwie znamienne tendencje: podniesienie poziomu przygotowania zawodowego notarjusza oraz rozszerzenie zakresu przymusu notarjalnego.

PRZEMIANY W NIEMCZECH

Wychodzące w Berlinie od 33 lat czasopismo *Zeitschrift des Deutschen Notarvereins,* którego wydawcą był Niemiecki Związek Notarjuszów *(Der Deutsche Notarverein),* ukazuje się obecnie, począwszy od ostatniego zeszytu czerwcowego, pod zmienionym tytułem: *Deutsche Notar-Zeitschrift,* przyczem jako wydawca figuruje: Niemiecki Związek Notarjuszów w Zrzeszeniu Narodowo-Socjalistycznych Niemieckich Prawników.

Stanowisko odpowiedzialnego kierownika czasopisma objął po ustąpieniu not. *Obernecka* — not. *Wolpers,* przyczem redaktorem naczelnym został adw. *Gonnella.*

Powyższe zmiany są wynikiem uchwał, powziętych na nadzwyczajnym zjeździe notarjuszów niemieckich, odbytym w Monachjum dnia 28 maja r. b.

O tendecjach programowych, ujawniających się obecnie w łonie notarjatu niemieckiego, napiszemy obszerniej.

Orzecznictwo dyscyplinarne

OBRONA NOTARJUSZA W POSTĘPOWANIU DYSCYPLINARNEM

Ze względu na wagę sprawy podajemy wślad za Nr. 11 lwowskich „Wiadomości Izbowych" odpis postanowienia Sądu Dyscyplinarnego Wyższego w sprawie D. 156/32, zawierającego wykładnię art. 145 prawa o ust. sąd. powsz. w tym kierunku, iż *obrońcami w sprawach dyscyplinarnych sędziów, prokuratorów, notarjuszów i pisarzy hipotecznych mogą być tylko sędziowie i prokuratorowie w służbie czynnej z wyłączeniem adwokatów.*

Postanowienie to ma brzmienie następujące:

Na podstawie wydanego przez pisarza hipotecznego R. w dn. 17 grudnia 1932 pełnomocnictwa Dr. A. M., em. Prezes S. N., wniósł do Sądu Dyscyplinarnego Wyższego podanie o dopuszczenie go do obrony obwinionego, zawiadomienie o terminie, wyznaczenie bliskiego terminu i wezwanie świadków.

W kwestji, kto może być, w myśl art. 145 p. u. s. p. obrońcą w sprawach dyscyplinarnych sędziów i prokuratorów, oraz notarjuszów i pisarzy hipotecznych, Sąd Dyscyplinarny Wyższy zważył, co następuje:

Według art. 145 p. u. s. p. w brzmieniu, obowiązującem przed 1 września 1932, obwiniony mógł sobie przybrać obrońcę z pośród sędziów, prokuratorów lub adwokatów. Ten sam przepis w znowelizowanem obecnie brzmieniu zezwala obwinionemu na przybranie sobie obrońcy tylko z pośród sędziów i prokuratorów. Taka zmiana wskazuje na to, że ustawodawca stanął na stanowisku wyłączenia z postępowania dyscyplinarnego obrony przez adwokatów.

Przepisy prawa o u. s. p., mówiąc o sędziach i prokuratorach, mają zawsze na względzie, jak to z sensu właściwych przepisów jest widoczne, sędziów i prokuratorów w służbie czynnej. Gdy natomiast chodzi o sędziów (i prokuratorów art. 235 § 1 pr. o u. s. p.) w stanie spoczynku, to właściwe przepisy wyraźnie tak ich nazywają (por. art. 129 z art. 135 oraz 137 § 2 pr. o. u. s. p.). Sędziowie w stanie spoczynku mogą być pociągnięci do odpowiedzialności dyscyplinarnej (art. 135), sędziowie zaś w służbie czynnej nie fakultatywnie, lecz imperatywnie ulegają karze dyscyplinarnej za przewinienia służbowe (art. 129). Nazwa „sędziowie" użyta w art. 129, nie obejmuje sędziów w stanie spoczynku, dla których istnieje specjalny przepis (art. 135) o ich fakultatywnej odpowiedzialności dyscyplinarnej. Niema również żadnych danych do przyjęcia, aby art. 145 p. u. s. p. miał obejmować pod nazwą sędziów i prokuratorów, także sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku, skoro to nie jest wyraźnie zaznaczone w tym przepisie, jak jest zaznaczone w innych przepisach prawa o u. s. p. i aby termin „sędzia , użyty w art. 145, miał znaczenie inne, niż w art. 129.

W tym stanie rzeczy okazuje się niesłuszne odmienne w tej samej kwestji stanowisko Sądu Najwyższego, zajęte w postanowieniu z dnia 19 listopada 1932 r. w innej sprawie dyscyplinarnej, którego to stanowiska nie da się nadal utrzymać. Argument bowiem co do dopuszczalności sędziów i prokuratorów w stanie spoczynku do obrony w sprawach dyscyplinarnych, wynikający jakoby z brzmienia przepisu art 145 p. u. s. nie może być uznany za słuszny wobec argumentów, wyżej w tej mierze przytoczonych. Możność zaś odpowiedzialności dyscyplinarnej sędziów i prokuratorów i po przejściu ich w stan spoczynku nie nadaje im uprawnień do obrony w takich sprawach, ponieważ niema takiej zasady, aby osoby, mogące być obwinionymi (oskarżonymi), mogły być z tej racji i obrońcami.

Wobec powyższego Sąd Dyscyplinarny Wyższy uznał, iż w myśl art. 145 p. u. c. p. obrońcami w sprawach dyscyplinarnych sędziów i prokuratorów oraz notarjuszów i pisarzy hipotecznych, mogą być sędziowie i prokuratorowie w służbie czynnej. W tym stanie rzeczy podanie D-ra M. ulega pozostawieniu w części, dotyczącej dopuszczenia go do obrony, bez uwzględnienia, a w pozostałych częściach — bez rozpoznania.

Ruch osobowy

DWORAKOWSKI JÓZEF, em. sędzia Sądu Okręgowego w Białymstoku, mianowany notarjuszem przy Wydziale Hipotecznym zamiejscowym Sądu Okręgowego w Wilnie — *w Lidzie.*

SIMA RYSZARD, notarjusz w Lidzie, przeniesiony na stanowisko notarjusza przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w *Płocku.*

*

POZNAŃSKI STANISŁAW, sędzia Sądu Okręgowego w Łucku, odwołany z delegacji do p. o. pisarza przy Wydziale Hipotecznym Sądu Okręgowego w *Łucku.*

SOSNOWSKI MIKOŁAJ, sędzia Sądu Okręgowego w Łusku, delegowany na to stanowisko — do odwołania.

*

KORAB-KARPOWICZ JAN, sędzia Sądu Okręgowego w Białymstoku, delegowany do p. o. pisarza hipotecznego w *Pułtusku* — do odwołania.

*

WALEWSKI TADEUSZ, sędzia Sądu Okręgowego w Radomiu, odwołany z delegacji do p. o. notarjusza w *Dubnie* z dniem 31 lipca r. b.

ŚCISŁY KOMITET REDAKCYJNY: *Przewodniczący* — Zygmunt Hübner. *Członkowie:* z ramienia Małopolskich Izb Notarjalnych — Dr. Stefan Breyer, Izaak Rosenblatt, Michał Rzepecki, Bolesław Trzos; z ramienia notarjatu Ziem Zachodnich — dr. Jan Sławski; z ramienia Zrzeszenia Notarjuszów i Pisarzów Hipotecznych — Wacław Dominik Paszkowski, Marjan Kurman, Wacław Antecki, Karol Hettlinger, Władysław Olewski.

REDAKTOR: *MARJAN KURMAN.*

WYDAWCA: *ZYGMUNT HÜBNER* w imieniu Zarządu Głównego Zrzeszenia Notarjuszów i Pisarzów Hipotecznych.

Odbito w drukarni Wł. Łazarskiego, pod kierownictwem M. Drapczyńskiego.